

REPUBLIKA

Rok VI

1017 CZWARTEK, 23 LUTEGO 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 54

Przemówienie min. Kwiatkowskiego na wielkiej naradzie gospodarczej w ministerstwie przemysłu i handlu. Polska poczyniła ogromne postępy na polu gospodarczym.

Rząd chce urzeczywistnić projekt Monda pogodzenia kapitału z pracą.

Warszawa, 22 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym o godz. 11-ej przed południem w sali konferencyjnej ministerstwa przemysłu i handlu rozpoczęły się 2-dniowe obrady konferencji poświęconej sprawie inwestycji, wzmocnienia konsumpcji wewnętrznej i eksportu naszego przemysłu.

Konferencja odbyła się pod przewodnictwem ministra przemysłu i handlu, p. inż. Kwiatkowskiego. Biorą w niej udział: przedstawiciele kancelarii cywilnej prezydenta Rzplitej, ministerstwa skarbu, spraw wewnętrznych, poczt i telegrafów, Banku Polskiego oraz szeregu wyższych urzędników ministerstwa przemysłu i handlu.

Konferencję otworzył minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski, następującym przemówieniem:

„W roku bieżącym zamykamy 10-letni okres samodzielności państwowej i gospodarczej Polski. Zadania, które zostały w tym okresie pokonane, może zrościć i ocenić dokładnie ten tylko, kto sobie uświadomił w całej pełni wielki stan zniszczenia Polski w r. 1918-ym, jaki był wynikiem długotrwałej wojny i okupacji zaborczej na obszarze naszego państwa. Jednakże daleką jest Polska dzisiejsza od tej, którą odebrał nam w r. 1918-ym, mimo tylu przeżyć i trudności, które były udziałem tych lat.

Modernizacja przemysłu.

Z biegiem czasu życie gospodarcze komplikuje się nazewnątrz i nawewnątrz państwa. Stabilizacja waluty, równowaga budżetu państwowego, koniunktury w dziedzinie rolnictwa stworzyły znaczne tempo życia ekonomicznego na wielkim rynku wewnętrznym, obejmującym w jednolitych granicach politycznych i celnych wżwyż 30 milionów mieszkańców. Powstają wciąż nowe zagadnienia produkcyjne, zjawia się konieczność unormowania wzajemnego wytwórczości różnic dzielnic, powstałej i wychowanej w zupełnie różnych warunkach. Dopiero zarysowuje się wyraźnie waga problemu organizacji produkcji, a jeszcze bardziej, organizacji handlu, tego czynnika, który decyduje o postępie konsumpcji i akumulacji kraju. Zjawia się wreszcie sprawa siły życiowej produkcji, jej koncentracji, jej kosztów własnych, modernizacji i specjalizacji. Założenie coraz silniejszych do racjonalizacji i wymiany międzynarodowych wymagań systematycznej, przemyślanej, bez sentymentu politycznego ale logicznej, związanej z podstawowymi interesami gospodarczymi państwa rozbudowy konwencji i traktatów handlowych. W coraz większym stopniu uzależnia się pomyslność całego gospodarstwa społecznego od stanu płynności życia pieniężnego, od specyficznych warunków i oddziaływania czynników politycznych od międzynarodowej cyrkulacji kredytów, od zasad handlowych — wreszcie od stosunków konsumpcyjnych, komuni-kacyjnych, socjalnych, podatkowych itd. itd.

Dzisiejsza konferencja jest zapoczątkowaniem akcji oraz stwierdzeniem w chwili bieżącej, że ogólnie państwowe zagadnienia gospodarcze, wybijające się zarówno w polityce międzynarodowej jak i w zainteresowaniach wewnętrznych państwa na zdecydowanie pierw-

szy plan, mogą i muszą skupiać przy sobie w harmonijnym wysiłku i w obiektywnej ocenie wszystkie pozytywne i twórcze czynniki społeczne.

Unifikacja państwa.

W okresie ubiegającym musimy zanotować poważny dorobek w dziedzinie gospodarczej. Na drodze niezakończonych wciąż jeszcze procesu unifikacji państwa w dziedzinie prawodawstwa gospodarczego i organizacji jednolitej autonomii gospodarczej odnotować wypadła znaczny postęp. Od połowy grudnia r. z. obowiązuje w całym państwie nowa, jednolita ustawa przemysłowa, która stanowi poważny krok naprzód w kierunku dania życia gospodarczemu jednolitych podstaw porządku prawnego. W tymże kierunku doniosłym krokiem stanie się ustawa o izbach handlowo-przemysłowych, która ułatwi szerszą ku sżybkłemu wzrastaniu nowego organizmu gospodarczego Polski skierowaną pracę.

Przy analizie bilansu handlowego znajdziemy właściwą sposobność do zilustrowania tego dodatniego i ze wszelkim miarą pożądanego procesu przekonywującym liczbami statystycznymi. Równocześnie obserwujemy także znaczny wzrost importu surowca do fabrykacji, co oznacza niewątpliwie wzrastanie natężenia naszej produkcji przetworczej. Import surowca, który w r. 1924 wynosił 26 procent wartości ogólnej importu, w r. 1927 wzrósł do 36 procent tej wartości.

Nowe prądy gospodarcze.

Gdy się mówi o stosunku między kapitałem a pracą należy tu zwrócić uwagę na nowe prądy, nurtujące w tym zakresie w Stanach Zjednoczonych i Anglii, gdzie tak słusznie do właściwego ustosunkowania się obu tych głównych czynników produkcji tak wielkie przyswajają się znacze-

nie. W Anglii dzięki głośnej inicjatywie Monda czynione są ciekawe wysiłki częściowego bodaj zbliżenia się tych 2-ech obozów społecznych z inicjatywą zredukowania tematów spornych do zagadnień najistotniejszych i najniezbędniejszych. Należałoby z pewnością gorąco sobie życzyć, aby także Polska nie ominięła sposobności zrobienia tych prób. Z drugiej jednak strony nie można zamykać oczu na to, że międzynarodowa konkurencja gospodarcza zyskuje w ostatnich czasach na ostrości i jaskrawości. Mam tu na myśli rżawiające się w niektórych państwach, a postępujące wreszcie cechy dumpingu wysiłki w kierunku przedłużenia czasu prac — obniżenia zarobków i stosowanej moderacji ustawodawstwa socjalnego. Na rzeczy te musimy mieć oczy jak najczujniej otwarte.

Organizacja handlu.

Handel, jako aparat rozdzielania i rozprowadzania wytworów produkcji w organizmie społecznym, znajduje się w Polsce ciągle jeszcze na dosyć niewysokim poziomie organizacyjnym. Reaguje na to wrażliwa opinia publiczna szeregiem oskarżeń, w dużym stopniu niezasłużonych a jeszcze rzadziej trafających w istotę zagadnienia. Stan organizacyjny handlu polskiego jest konsekwencją ogólnego naszego zagadnienia struktury życia ekonomicznego i społecznego i tylko łącznie z całością tych zagadnień może do konywać się postęp i racjonalizacja handlu krajowego.

Min. przemysłu i handlu podjęło w tej dziedzinie rozległe badania. M. in. wysłane zostały do szeregu miejscowości w kraju specjalne delegacje oficjalne, których zadaniem było obiektywne zbadanie procesu powstania i kształtowania się cen w praktycznym obrocie detalicznym. Charakter tych komisji dalekim był od celów administracyjno-represyjnych, a polegał na bezpośrednim zbieraniu obserwacji życiowych. Wyniki tej ankiety są niezmiernie ciekawe.

Gwarancje pokoju są niewystarczające!

Dalsza dyskusja nad rozbrojeniem w Genewie.

Genewa, 22 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Na dzisiejszym posiedzeniu Komitetu Rozjemstwa i Bezpieczeństwa delegat belgijski zaproponował przyjęcie szwed. kiego projektu traktatu rozjemczo-pojednawczego za podstawę dyskusji. Przedstawiciel Jugosławii Markowicz oświadczył, iż zagadnienie bezpieczeństwa jest nieodłącznie związane z kwestią rozbrojenia. Mówca sądzi, że bezpieczeństwo tak, jak je przewiduje pakt Ligi narodów, posiada w chwili obecnej

zupełnie niewystarczające gwarancje, aby mogło służyć za nową podstawę do praktycznej orientacji polityki zagranicznej poszczególnych państw. Należy więc szukać środków praktycznych, aby skutecznie zwiększyć bezpieczeństwo, a zatem trzeba, aby wszystkie państwa zagwarantowały wykonanie swoich zobowiązań. Przedstawiciele uważają, że zniszczenie zatrzymanego w St. Gotthard materiału wojennego w momencie, którym rada Ligi narodów miała się zająć tą sprawą, godzi poważnie w autorytet Ligi.

Likwidacja zatargu

w niemieckim przemyśle metalurgicznym.

Berlin, 22 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Związek przemysłu metalurgicznego Niemiec wydał komunikat, w którym oświadcza, że wobec nadania mocy obowiązującej orzeczeniu rozjemczemu w konflikcie metalurgicznym środko-

wych Niemiec, widział się zmuszony odroczyć zapowiedziany lokaut do dnia 29 lutego r. b. Jeżeli okazałaby się konieczność przeprowadzenia zarządzeń lokautowych, to byłoby to odpowiedzią na nieustępliwe stanowisko ze strony organizacji robotników.

W sprawie rozpiętości cen, dochodzących w poszczególnych miejscowościach kraju do 50 proc., Ministerstwo przy rozpatrywaniu tego zjawiska wnika głębiej i obiektywniej w to zagadnienie, przy czym z analizy wynikać muszą obok zabiegów o racjonalizację samego handlu, także zarządzenia, o charakterze zasadniczym. Tutaj wymienie przede wszystkim dojrzają już zupełnie kwestię znacznego rozluźnienia przepisów reglamentacji obrotu towarowego, co będzie uskutecznione przez stosowne za rządzenia do połowy marca r. b., oraz planowe wysiłki od otwarcia naturalnych źródeł nabycia i zbytu.

Następna grupa obejmuje niewątpliwie luksus, jak np. owoce południowe, ryby, wino, kosmetyki, wszelkie jedwabie, galanterię, odzież, wyroby cukrownicze. Udział tej grupy w imporcie jest naogół niewielki i wykazał znaczny spadek. Do grupy ostatniej zaliczyłem różne towary nie dające się kwalifikować. Tu należą niektóre wyroby drzewne, metalowe, produkty zwierzęce i t. d.

Eksport zwiększa się.

Co się tyczy eksportu, to wzrasta on wolniej, przyczem jednak uwidacznia się to stałym podniesieniem jakości. Cenność jednej przeciętnej tonny eksportu wzrasta w ostatnich latach, zaś w końcowych miesiącach ubiegłego roku wzrost ten był nawet stosunkowo szybki. Rząd gotów jest specjalnie poprzez zdrowy, rentowny eksport i racjonalne wnioski w tej dziedzinie ze strony życia gospodarczego, dostosowane do możliwości, znaleźć poparcie i realizację.

Zdolność konsumpcyjna społeczeństwa wykazuje od szeregu lat stały i powiększający wzrost. Jest to objaw szczególnie pomyślny, jako mający cechy w do-czy już dzisiaj stałości w tempie rozwoju i stwarzający szerokie gospodarcze możliwości, oparte na uwidaczniającym się tą drogą wzroście dobrobytu powszechnego. Spożycie cukru naprz. które w 1923 r. wyniosło 183.000 ton — w roku 1927 wyniosło 318.000 ton. Spożycie węgla w 1924 r. — 20 milionów ton, w 1927 r. — 24 milj. ton i t. d.

Rozbudowa życia gospodarczego.

Podjęliśmy z coraz większą mocą hasło rozbudowy naszego życia gospodarczego i finansowego w pokojowym wysiłku i w pracy codziennej całego kraju dla wzrostu potęgi naszego państwa i dla stopniowego podnoszenia dobrobytu najszerzych warstw społecznych. Temu celowi w nakreślonych ramach programu ma służyć również otwarcie w tej chwili konferencji.

Licznie zebrani przedstawiciele wszystkich gałęzi przemysłu przyjęli przemówienie p. ministra gorącym oklaskiem, poczem rozpoczęły się krótkie i treściwe przemówienia.

W imieniu szeregu gałęzi przemysłu ogłosił mówcy konkretne opinie i desiderata w sprawach związanych z inwestycjami, koniecznymi w przemyśle.

Obrady przerwano o godz. 3 popoł., wznowione zostały o godz. 5.30 w czasie których szereg dalszych mówców przemawiało w sprawach związanych z wzmocnieniem konsumpcji wewnętrznej i eksportu.



Dziś
wielka uczta dla miłośników kina!

Dawno oczekiwany superfilm pg. słynnej powieści
MAURYCEGO DEKOBRY p. t.

„Czarna Venus”

W roli gł. **Józefina Baker**. Ubóstwiana przez całą Francję gwiazda teatrów paryskich. Potężny ten dramat przez pełne trzy miesiące czarował cały Paryż. — Osmiewający przepych wystawyl Wspaniałe krajobrazy krajów podzwrotnikowych.

Początek seansów o godzinie 4-ej po południu w soboty, niedziele i święta o godzinie 1-ej po południu.

Orkiestra pod dyr. **R. KANTORA**.



Związek aplikantów sądowych

przeciw przedłużeniu czasu aplikacji sądowej.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W związku z zamierzonym przedłużeniem czasu aplikacji sądowej i adwokackiej związek aplikantów sądowych i adwokackich występuje do ministerstwa sprawiedliwości z memorjałem, w którym sprzeciwia się temu projektowi, wskazując, że projektowane przedłużenie aplikacji pozwoliłoby prawnikowi zostać adwokatem dopiero po upływie 6 lat od ukończenia uniwersytetu.

Obniżenie taryf kolejowej dla transportów materiałów budowlanych.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu taryfowego państwowej rady kolejowej, na którym postanowiono udzielić 20-procentowej zniżki dla transportów materiałów budowlanych na kolejach państwowych.

Reforma prawa małżeńskiego w Polsce.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Ze źródeł najbardziej miarodajnych dowiadujemy się, że komisja kodyfikacyjna opracowała już projekt reformy prawa małżeńskiego w Polsce.

Nowy projekt przewiduje udzielanie rozwodów w wypadkach koniecznych ze względów społecznych. Projekt przedłożony będzie do uchwalenia nowemu sejmowi.

Poselstwo polskie

zostanie utworzone w Egipcie.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

W ministerstwie spraw zagranicznych zapadła już decyzja utworzenia poselstwa polskiego w Egipcie z siedzibą w Kairze. Placówka powyższa obsadzona ma być od maja r. b. i kandydatem na pierwszego posła w Egipcie jest m. innymi dyrektorem departamentu politycznego M. S. Z. p. Jackowski.

Sowiecki charge d'affaires w Warszawie

odwołany do Moskwy.

Warszawski korespondent „Republiki” (B) telefonuje:

Przed kilku tygodniami słynną była w Warszawie awantura, jaka wynikła w jednej z nocnych restauracji w „Siance”, w rezultacie hulanki zaimprovizowanej przez b. charge d'affaires poselstwa sowieckiego w Warszawie p. Aleksandra Uljanowa.

W związku z tem p. Uljanow został obecnie odwołany z Warszawy i przydzielony do centrali komisariatu spraw zagranicznych w Moskwie.

Widmo krzysu gospodarczego w Niemczech.

Berlin, 22 lutego.

Bilans styczniowy niemieckiego handlu zagranicznego wykazuje 508 milionów marek nadwyżki importu nad eksportem.

Prasa niemiecka, stwierdzając tę rekordową niemal bierność niemieckiego handlu zagranicznego, wyraża obawę, że jest to zapowiedź zbliżającego się kryzysu gospodarczego w Niemczech.

Proces „Hromady” w Wilnie rozpocznie się w dniu dzisiejszym.

Wilno, 22 lutego.

Jutro rozpoczyna się w sądzie okręgowym w Wilnie głośny proces zlikwidowanej Hromady, na czele z b. posłami Taraszkiewiczem, Miotła, Rak - Michajłowskim. Proces ten potrwa z przerwą 12-dniową przez cały czas wyborczy, prawdopodobnie do maja r. b. Rozprawy sądowe będą jawne, poza niektórymi momentami, dotyczącymi spraw szpiegostwa.

Antypaństwowa akcja wywrotowo-komunistyczna uprawiana przez pozostałych jeszcze na wolności członków

Hromady likwidowana jest w dalszym ciągu energicznie przez władze policyjne. W ostatnich dniach aresztowany został w Zalesiu b. przez miejscowego okręgu Hromady Nagórki. W Lidzie aresztowano b. członków Hromady Pietrowskiego i Krasaninowa, którzy w dalszym ciągu uprawiali agitację komunistyczną, ostatnio w charakterze instruktorów związku białoruskiego robotników i włościan. W mieszkaniach aresztowanych znaleziono znaczne zapasy biuły komunistycznej przywiezionej z Mińska.

Król Afganistanu w Berlinie.

Berlin, 22 lutego.

(Agencja Telegraficzna „Express”)

Król Afganistanu przybył dziś z żoną i liczną świtą do Berlina. Pociąg wiozący królewską rodzinę przybył na dworzec punktualnie o godz. 11 minut 15 rano. Prezydent Rzeszy marszałek Hindenburg oczekiwał króla na dworcu i przeszedł wraz z nim przed frontem kompanii honorowej, która prezentowała broń. Jednocześnie 21 strzałów ar-

matnich powitało króla, a orkiestra odegrała hymn afganistański. Kolonia afganistańska zjawiała się w komplecie i powitała swego monarchę. Z dworca udał się król pięcioma otwartymi autami do pałacu ks. Albrechta. Licznie zgromadzony tłum witał gościa. Całe miasto jest udekorowane flagami niemieckimi i afganistańskimi.

Dzienniki w licznych artykułach podkreślają doniosłość znaczenia odwiedzin egzotycznego władcy.

Wkrótce!

Wkrótce!

CASINO

Tragedja upadku ludzi powojennych. — Gehenna deprawacji na targowisku ciał
W wielkim wstrząsającym filmie życiowym pod tytułem:

GIEŁDA MIŁOŚCI

PODZIĘKOWANIE.

Niniejszem wyrażamy serdeczne podziękowanie p. naczelnikowi 2 oddziału straży p. Schwarzholcowi oraz wszystkim oddziałom Łódzkiej straży Ogniowej Ochotniczej za pełną poświęcenia akcję ratowniczą, dzięki której uchronione zostały od zniszczenia magazyny oraz dom mieszkalny, graniczący bezpośrednio z pionącą fabryką.

Wyrażamy również tą drogą podziękowanie pp.: Komendantowi Policji Elssesser-Niedzielskiemu, nadkomisarzowi Izydorczykowi i Naczelnikowi Urzędu Śledczego nadkomisarzowi Weyerowi za utrzymanie porządku i bezpieczeństwa podczas pożaru, dzięki czemu obszedło się bez nieszcześliwych wypadków.

SUKCESOROWIE LUDWIKA DOMANOWICZA.

Złoto sowieckie w Ameryce.

New-York, 22 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przybył tu pierwszy ładunek złota sowieckiego, wartości 5 milionów dolarów, przeznaczony dla ułatwienia transakcji handlowych sowiecko-amerykańskich.

Zawody hockeyowe w Berlinie.

Berlińczycy pobili szwedów.

Berlin, 22 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W rozegranym tu wczoraj w pałacu sportowym meczu hockeya lodowego berliński Schlittschuhclub pobit szwedzką drużynę olimpijską w stosunku 5:3.

Straszna powódź w Australii.

Woda zalewa wieś i miasta.

Sydney, 22 lutego.

Powódź w Nowej Walji Południowej przybiera rozmary, nieznanne dotychczas zupełnie w historii Australii.

Wielu ludzi padło ofiarą fal. Na ulicach miasta Muirwillumbach woda dosięga wysokości siedmiu metrów.

Poziom wody nie tylko się nie obniża, lecz przeciwnie, oczekiwac należy dalszego przyboru który dokona katastrofalnego zniszczenia.

Bomby w walce o prawa wyborcze

w Rosji sowieckiej.

Moskwa, 22 lutego.

Dwu zamożnych włościan, pozbawionych prawa wyborczego na mocy dekretu rządu sowieckiego, rzuciło bombę do gmachu sowietu wiejskiego we wsi Chałubnowo w gubernii Rjażńskiej. Wybuch zabił sekretarza sowietu i ranił jego żonę.

Sprawców zamachu sąd najwyższy w Moskwie skazał na karę śmierci.

Długotrwałe przesilenie gabinetowe w Jugosławii

Białogród, 22 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Usiłowania ministra spraw wewnętrznych Marinkowicza w kierunku utworzenia gabinetu koncentracyjnego spełzły na niczem. Pozostają obecnie dwie możliwości: proponowany przez Radicza rząd koncentracyjny z osobistością nie należącą do parlamentu na czele, lub przywrócenie dotychczasowej koalicji. Ostatnia kombinacja niema dużych widoków powodzenia.

Wczoraj o godz. 10-ej wiecz. Marinkowicz zawiadomił króla, że misja jego nie powiodła się, poczem król wezwał do siebie premiera Wukicewicza.

379 milionów dolarów na budowę okrętów wojennych w Ameryce.

Nowy Jork, 22 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Według „New York Times” komisja morska izby reprezentantów zamierza znacznie ograniczyć proponowany przez sekretarza marynarki Wilbura program budowy statków. Prawdopodobnie — pisze „New York Times” — zamiast statków zaproponowanych w programie Wilbura, kosztą budowy których miały wynosić około 800 milj. dolarów, zbudowane zostanie tylko 15 krążowników o pojemności 10 tys. ton i, być może, 21 łodzi podwodnych. Koszta budowy w tym wypadku wyniosą 379 milionów dolarów.

Wyrok będzie wykonany.

Opowiadają, że w pierwszym okresie rewolucji rosyjskiej, gdy oczy całego świata były zwrócone na „adwokata” Klewskiego, który nagle stał się „bożyszczem” tłumów, jeździł on po całej Rosji, i wszędzie, gdzie tylko była okazja, — mówił...

Mówił o wolności, równości i braterstwie, zaklął i prosił żołnierzy, by nie uciekali z frontu, apelując do ich sumień, do godności ludzkiej. Twierdził, że Rosja jest najwolniejszym, najszcześliwszym krajem na świecie.

Perły sypały się z ust, lzy kapały z oczu tego rozhisteryzowanego, rozanielonego trybuna, a szary, zły, niemy tłum słuchał—słuchał i—robił swoje...

Jedyny realny oddźwięk znalazły jego mowy w sercach bardzo młodych niewiast, które utworzyły wówczas „oddziały śmierci.” I istotnie prawie wszystkie poległy na froncie pod Ryga.

Mąż stanu, premier i głównodowodzący był obrzucany kwiatami, jak jakiś Caruso, czy inny Valentino, ale matka, naród, armja—odwróciły się odeń z pogardą i lekceważeniem.

Bo polityka—to nie operetka, a nawet nie bajka z tysiąca i jednej nocy. Nie znosi ona żadnych sentymentów, wu stych frazesów i częściej deklamacji: wszystko musi być oparte na faktach, na rzeczywistości, na ścisłym rachunku możliwości i środków. Akcesorka te nazywają—siła. Kto jej nie posłucha, jest z góry skazany na zagładę.

Zdawałoby się, że są to rzeczy wszy stkim dobrze znane, prawdy oklepane, których powtarzać nie warto.

Rzeczywistość jednak nasza przeczy temu. Widocznie nikt nie kieruje się cudzem doświadczeniem i musi wszystko odczuć na własnej skórze.

Przez dziesięć lat szafowano u nas frazesami. Każde świstwo, każda nikiemość i nieudolność pokrywano uroczystymi słowami o interesie państwowym, o miłości dla ojczyzny i t. d. A pod płaszczem tym działały się potworności grabieżczyzny, rządu Witosa, i chłeny, korupcja, nieład, bałaganiarstwo i obrzydliwość nie do opisanja.

Gdy przyszedł wreszcie marsz. Piłsudski i nazwał rzecz po imieniu, gdy huknął w stół i zawołał: „Banda!” „Złodzieje!” „Idjoci!” — wrażliwa bestja endecka udała, że czuje się dotknięta i zażądała (nie śmiejąc się!)—sądu i satysfakcji.

Tak też dziś bezczelnie głosi hasła „praworządności” i czegoś tam żądają dla siebie.

Satysfakcji wprawdzie nie otrzyma nigdy, ale sąd już się odbył. Sąd doraźny i sprawiedliwy—w maju 1926!

Teraz chodzi tylko o wykonanie wyroku.

W polityce n'ema sentymentu i dlatego możemy być pewni, że egzekucja, która odbędzie się 4 i 11 marca uwieńczy dzieło, rozpoczęte dwa lata temu w maju.

Skończyły się raz na zawsze rządy akrobatów i żonglerów politycznych, deklamatorów i szulerów i żaden frazes „demokratyczny”, żadne zaklęcia, tricki i kartki wyborcze nie zmienią tego, co zostało jędrnym, meshkim czynem utrwalone.

K'erańszczyzny w Polsce nie będzie.

WIR.

Agitacja przedwyborcza w Łodzi przybiera coraz ostrzejszy charakter. — Wielki wiec nauczycielstwa szkół powszechnych.

Łódź, dn. 22 lutego.

Wczoraj o godzinie 6-ej po poł. w sali związku handlowców odbył się wiec nauczycielstwa szkół powszechnych m. Łodzi na którym przyjęto następująca rezolucję:

„Nauczycielstwo szkół powszechnych m. Łodzi zgromadzone na w. e. u. dn. 22 lutego wyraża hołd i zaufanie dla pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego jako szefa rządu i wzywa wszystkich współtowarzyszy pracy jak i każdego obywatela, który ogólnie dobro Polski stawia wyżej od korzyści partyjnych aby dążeńa Marszałka z całą stanowczością poparli przez głosowanie do sejmu i senatu na listę nr. 1. gdyż tylko ta lista stoi na platformie jaką uznaje Marszałek Piłsudski.

Wiec B. B. w sali Filharmonji.

Wczoraj w sali Filharmonji odbyła się wielka akademja polityczna bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Obecnych było zgóra 2 tys. osób.

Przemawiali prezes stowarzyszenia urzędników państwowych Aleksander Brojerski, dr. Fichna i p. Hanna Hubicka.

Po przemówieniach p. H. Potygo przy akompanjamencie d-ra Piotrowskiego odśpiewała szereg pieśni, prof. Lewandowski wykonał szereg utworów na fortepianie, art. dram. p. Irena Horecka deklamowała okolicznościowe wiersze, zaś art. dram. p. Szpakiewicz recytował prozę. Akademję zakończyło przemówienie adw. Paschalskiego. Przemówienia były transmitowane przez megafony na ulicę. Przemówień słuchały tłumy, które nie mogły dostać się do przepełnionej sali.

Akademję zaszczylił swoją obecnością wojewoda Jaszczolt w towarzys-

twie małżonki.

Dzisiaj w sali majstrów fabrycznych przy ulicy Żeromskiego Nr. 74 odbędzie się wiec B. B.

Akcja przedwyborcza w województwie łódzkim.

Kalisz, 22 lutego (telefonem). Odbyło się tu zebranie inwalidów poświęcone sprawom wyborczym.

Po dyskusji, w której opowiedziano się bez zastrzeżeń za Bezparyjnym Blokiem Współpracy z Rządem uchwalono następująca rezolucję:

„Inwalidzi m. Kalisza stwierdzają swoje najzupełniejsze zaufanie do rządu marsz. Piłsudskiego i zgodnie ze swem sumieniem postanawiają przystąpić do Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem i w czasie wyborów do sejmu i senatu poprzeć czynnie akcję Bezparyj. Bloku, głosując solidarnie na listę nr. 1.

Jednocześnie postanawiają wysłać do marsz. Piłsudskiego depeszę w wyrażeniu hołdu o treści: Inwalidzi m. Kalisza przesyłają Panu Marszałkowi Wielkiemu Bojownikowi za wolność Polski i Budowniczemu Jej potęgi, wyrazy bezgranicznego oddania i hołdu i zapewnienia szczerzej pracy dla dobra Rzeczypospolitej.”

Konstantynów, 22 lutego (telefonem). Na zebraniu przedwyborczym kobiet uchwalono następująca rezolucję:

„Zebrane na wiecu przedwyborczym kobiety-obywatelki m. Konstantynowa po wysłuchaniu referatu politycznego p. St. Groblewskiego, delegatki z Warszawy ob. Bystrzewskiej i przedstawicielki Dem. Kom. Wyb. Kob. Pol. w Łodzi

p. Pośpieszyńskiej postanowiły jednogłośnie i solidarnie przystąpić do Bezparyjnego Bloku Współpracy z Rządem marsz. Piłsudskiego i głosować na listę nr. 1.”

Agitatorzy Witosa

wzywali tłum chłopów do ataku na posterunek policji.

Warszawski korespondent „Republiki” (B.) telefonuje:

Do Warszawy nadeszły wczoraj wieści o niesłychanym wystąpieniu ks. Józefa Panasia, który jest obecnie głównym agitatorom na rzecz listy „Piasta” w okręgu Sambor—Rudki w Małopolsce wschodniej, gdzie czołowym kandydatem jest marsz. Rataj. Na urządzone przez siebie mianowicie wiecu w miejscowości Komarno ks. Panas wezwał dwutysięczny tłum ciemnego przeważnie chłopstwa do ataku na miejscowy posterunek policji.

Z okrzykami „Precz z rządem!” „Niech żyje marszałek Rataj!” uderzył tłum na lokal posterunku policji, a kiedy komendant posterunku wezwał ks. Panasia do uspokojenia tłumy, grożąc w przeciwnym razie użyciem broni palnej — ks. Panas siadł na wóz chłopski i miejscowość opuścił. Wobec tego tłum rozszedł się, pobijwszy w międzyczasie kilku włóścian znanych z sympatji dla listy Nr. 1.

Okręgowa komisja wyborcza w Łodzi umotywowała unieważnienie listy Nr. 25, noszącej nazwę „Polskiego Bloku Katolickiego” tem, że nazwa taka może wprowadzić w błąd nieświadomione masy polaków i katolików, którzy mogą sądzić, że głosowanie na tę listę jest aktem religijnym.

Warszawa domaga się zwrotu

25 milionów rubli złotych od rządu sowieckiego.

Warszawski korespondent „Republiki” telefonuje:

Rada miejska poleciła Magistratowi rozpocząć energiczne starania o zwrot należnych Warszawie kapitałów, wywiezionych w czasie wojny do Rosji.

Rząd rosyjski w przeddzień ewakuacji zagrabił m. astu ogromne pieniądze. Między innymi wywieziono fundusz na budowę rzeźni w wysokości 4 i pół miliona rubli, fundusz na roboty kanalizacyjne—1.750.000 rubli, fundusz gazowni—2 miliony, ubezpieczeń od ognia—

zgóra 6 milionów, kaucje i depozyty—5 i pół miliona.

Nie oszczędzono nawet funduszy do broczynnych, wynoszących 3 i pół miliona rubli.

Ogółem—z tytułu zrabowanego mienia—należy się Warszawie od Rosji zgóra 25 milionów rubli w zlocie.

Magistrat będzie domagał się zwrotu wymienionych sum od rządu sowieckiego za pośrednictwem ministerstwa spraw zagranicznych.

Przesunięcia w dyplomacji angielskiej

Nowi ambasadorowie w Berlinie i Paryżu.

Londyn, 22 lutego.

Sensacyjne zmiany dokonane na stanowiskach dyplomacji angielskiej w Waszyngtonie, Berlinie i Londynie oznaczają, zdaniem londyńskich kół dyplomatycznych, zasadnicze zmiany w taktycznych posunięciach dyplomatycznych Anglii. Sir Wiliam Tyrrell, mianowany ambasadorem w Paryżu, jest zwolennikiem najściślejszej ententy francusko-angielskiej. Ma on współpracować z Poincarem, pod warunkiem, że dotychczas główny nacisk kładziono na współpracę z Briandem. W kółkach politycznych angielskich uważają Poincarego za męża przyszłości, któ-

ry decydować będzie w przyszłej polityce kontynentu europejskiego. Anglia uważa, że stanowisko Poincarego w nadchodzących wyborach zostanie znacząco wzmocnione. Między Poincarem, Tyrrellem i Chamberlainem ma być zorganizowana ścisła współpraca w kierunku wpływu na Stany Zjednoczone w sprawach planu Dawosa, polityki morskiej i szeregu innych zagadnień. Anglia zamierza zapewnić sobie poparcie dyplomacji francuskiej. Niemcy są obecnie dla Anglii drugorzędnym elementem w grze dyplomatycznej i raczej środkiem do celu.

Kampania przedwyborcza w Ameryce

Nowy Jork, 22 lutego.

(Agencja Wschodnia)

Kampanja wyborów prezydenckich wchodzi w okres decydujący. W chwili obecnej w tonie obu partji republikańskiej i demokratycznej ustaleni są kandydaci, którzy staną do walki wyborczej. Z demokratów największe szanse na uzyskanie nominacji kandydata demokratycznego ma Smith, wśród republikanów największe szanse posiadają Hoover, Daves, gubernator Lowden oraz senatorowie Villys i Watson.

4 miliony bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych.

Waszyngton, 22 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Przedstawiciel stronnictwa demokratycznego w izbie reprezentantów Celler, zwrócił się do prezydenta Coolidge o przyspieszenie wszystkich zamówień rządowych, aby dać pracę bezrobotnym. Celler oblicza, iż liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych dochodzi do 4 milionów ludzi.

Wicepremier Bartel wyjeżdża do Wilna.

Wilno, 22 lutego.

Dnia 26 b. m. przybywa tu wicepremier Bartel, który spędzić ma w Wilnie dwa dni, przyczem wygłosi kilka odczytów. Dzisiaj przybyć ma do Wilna dyrektor dep. politycznego M. S. Wewn. Światalski.

Katastrofalne zderzenie dwóch parowców.

Pekin, 22 lutego.

Donoszą tu z Czing-Kiangu o katastrofalnym zderzeniu, które nastąpiło pomiędzy japońskim parowcem „Atsuta Maru” a parowcem chińskim „Hintangin”. Skutki zderzenia były straszne. Pasażerowie parowca chińskiego, którzy było przeszło 500 osób próbowali ratować się, wskakując do wody. Prawie wszyscy pasażerowie chińscy w liczbie 400 zginęli. Parowiec „Atsuta Maru”, który w czasie zderzenia doznał mniejszych uszkodzeń zdołał utrzymać się na powierzchni. Przy pomocy łodzi ratunkowych japończycy zdołali wyratować kilkudziesięciu tonących pasażerów chińskich.

Rybakcy uniesieni na potężnej krze lodowej.

Berlin, 22 lutego.

Kilkuset rybaków, którzy znaleźli się na olbrzymiej krze oderwanej przed paru tygodniami przez burze w zatoce Fińskiej, dotychczas jeszcze błąka się po morzu.

Potężna kora, długości 4 kilometrów i takiejże szerokości, poczyna się już jednak rozpadać i—jak stwierdził lotnicy—w tej chwili podzieliła się ona na 3 odrębne wysepki pływające, na których nieszczęśliwi rozbitkowie pobudowali sobie szałaszy ze śniegu i lodu.

Żywności dostarcza rozbitkom codziennie 6 samolotów, gdyż wskutek gęstej kry w zatoce, żaden statek nie może do nich dotrzeć.

— Donoszą z Nicel, że ministrowie Stresemann i Titulescu spożyli wspólnie śniadanie w hotelu Cap Martin, gdzie Stresemann się zatrzymał. W śniadaniu wziął udział lord d'Abernon i małżonki obu ministrów.

Najbliższa premiera w „Casinie” „Giełda Miłości”.

W „Casinie” ukaże się wkrótce obraz „Sachsa Filmu” o fabule niezwykle ciekawej, a przeprowadzonej zresztą i konsekwentnie. W filmie tym przedstawiony jest odtam nowych, powojennych ludzi odsłania ich wynaczone dusze, zanik estetyki i degenerację, uwypuklając rebarbardziej subtelność, poczucie honoru, wrażliwość i szlachetność jednostek, których deskruktywna ewolucja duchowa, mimo wszystko nie zdołała zdeprawować. Takim jest właśnie bohater sztuki w interpretacji naszego „Polskiego Valentino” Igo Syma oraz partnerki jego, Niny Vanny, w roli dziewczyny upadłej, którą miłość szlachetnego człowieka odradza i oczyszcza i prowadzi tu lepszemu, czystszyemu życiu. Willi Forst, jako powojenny degenerat i „Girolo” dał małe arcydzieło gry aktorskiej, pogłębionej i wyceelowanej do najdrobniejszych szczegółów. Akcja kipi życiem i prawdą, reżyseria Ucickiego pierwszorzędna, całość sprawia wrażenie jaknajbardziej, przeciwstawiając dwa różne typy społeczne, ich strony ujemne i dodatnie, piętnując zło i apoteozując dobro. Film ten zasługuje bezwzględnie na powodzenie u nas na równi z tem, jakim cieszy się zagranicą.

Tragiczna śmierć

muzyka z „Perskiego Oka”.

Z Warszawy donoszą:

Przy ulicy Mazowieckiej nr. 6 w mieszkaniu Stanisławy Wiemanowej, mieszkał brat jej, 33-letni Tadeusz Dąbrowski, pianista w „Nowem Perskiem Oku”.

Nocy dzisiejszej, gdy wszyscy domownicy pogrążeni byli w głębokim śnie, Dąbrowski wstał i po cichu, nie budząc nikogo, udał się do kuchni.

Nad ranem ktoś z domowników przebudził się i uczył silną woń gazu, wydzielającą się przez szczelny w drzwiach kuchni.

Otwarto drzwi. Na podłodze leżał w bieliźnie Dąbrowski, nie dający już oznak życia.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził śmierć.

Ś. p. Dąbrowski pozostawił żonę i syna.

Przyczyn samobójstwa dopatrywać się należy w silnym rozstroju nerwowym, datującym się jeszcze z czasów wojny europejskiej, kiedy to Dąbrowski walczący na froncie jako podchorąży, był kilkakrotnie ranny, tak ciężko, że na stopnie uznano go za 80-procentowego inwalidę.

Ś. p. Dąbrowski wczoraj wieczorem brał jeszcze udział w obu przedstawieniach rewii „Confetti”.

Zawód dziennikarski

będzie ujęty w ramy ustawy.

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj minister pracy i opieki społecznej p. Jurkiewicz w obecności dyrektora departamentu p. Dreckiego przyjął wiceprezesa związku syndykatów dziennikarzy Wł. Bazylewskiego, który poruszył kwestję ustawy dziennikarskiej. W wyniku rozmowy zostaną zwołane oddzielnie konferencje z przedstawicielami organizacji dziennikarskich i wydawców pism, a następnie celem wyrównania kwestji spornych przewidziana jest wspólna konferencja.

Olbrzymie śniegi w Zakopanem.

Tak olbrzymich opadów śnieżnych, jakie w dniach ostatnich nawiedziły Zakopane i okolice, tamtejsi mieszkańcy nie pamiętają od kilkunastu lat. Opady te w dużej mierze utrudniają komunikację, pociągi w dniach ostatnich przybywają ze znacznym opóźnieniem, zaś ludność zamieszkująca okolice Zakopanego z trudnością przedostaje się do uzdrowiska. Warstwa śniegu przy Morskiem Oku do chodź już prawie 2 metr., na Hall Gąsienicowej przeszło metr, zaś w Zakopanem dochodzi do około 70 cm. W Tatrach po stronie czeskiej warstwa śniegu 70 cm. w niektórych miejscach do 100 cm.

Z prezydium magistratu.

Wiceprezydent miasta Rapalski od dwóch dni już choruje i z polecenia lekarza nie opuszcza mieszkania.

P. Rapalskiego zastępuje wiceprezydent Wielński. (b)

SPLENDID

NARUTOWICZA 20.

Dziś premiera
Monumentalne dzieło
sztuki filmowej

ROMANS KAPŁANKI WSCHODU

(Grobowiec Maharadży).

wg. rozgłosnej powieści JOSE GERMAIN
„La Vestale du Gange”

Bernard Goetzke, wielki tragiczny, nieśmiertelny w „Indyjskim Grobowcu”, zdobył laury arcydzieła sztuki filmowej w „Romansie Kapłanki Wschodu”. Jest wspaniały, jako wódz, żebrak, dowódca zbuntowanych Tekrytów. Jako mądry doradca królewski nie waha się w obronie wiary i honoru sięgnąć po sztylet lub truciznę... Bernard Goetzke, w arcyfilmie „Romans Kapłanki Wschodu”, elektryzuje i porywa grą w prze pusznym, rozmachem bohaterstwa, scenach filmu.

W rolach głównych:

BERNARD GOETZKE

Regina THOMAS i George MELCHIOR

Jako temat filmu posłużyła rozgłosna powieść Jose Germain, czarująca epopeja romantyczna, której przepych, czar i urok egzotyki przelane zostały na film, oprawione w ramy olśniewającej wystawy. Obraz przepojony jest gorącym tchnieniem miłości wschodu, tętni rytmem gorącej krwi, upaja symfonią barw, oszałamia techniką, jest triumfem sztuki kinematograficznej.

Superfilm francuski odznaczony na konkursie i zakwalifikowany przez komisję art. do wyświetlania w Operze Francuskiej. Clon, produkcji, wszystkich krajów i wszystkich czasów.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem
A. CZUDNOWSKIEGO.

Początek seansów o godz. 4.30 pp.

Środkiem leczniczym uśmierzającym ból

jest od kilkudziesięciu lat

Aspirin

w tabletkach i jako taki zalecany jest przez lekarzy całego świata. Prawdziwe tabletki Aspirin sprzedaje się wyłącznie w oryginalnym opakowaniu „Bayer” po 6 albo 20 sztuk (w czworokątnym płaskim pudełeczku tekturnym z czerwona opaską).



Do nabycia we wszystkich aptekach.

Z muzyki.

Koncert Burmestra.

Jeszcze jeden z tych, którzy należą już do przeszłości. Po Yssaye'u i Kubełiku — jest on „tym trzecim”, którego gra ongiś zachwycały się tłumy, a który dziś wzbudza tylko politowanie — swą niemal kompletną impotencją muzyczną — odtwórca.

Z dawnej świetności pozostały dziś w grze Burmestra tylko nieliczne strzępki, świadczące o jej minionym blasku. Technika smyczka, co do której, pod względem precyzji, nikt z Burmestrem równać się nie mógł, zdradza jeszcze chwilami tajemnicę wielkiego przed laty powodzenia tego skrzypka.

Ale ta technika prawej ręki, która jeszcze częściowo Burmestrowi pozostała, nie może już dziś nikogo zachwycić, skoro obok niej uwiłoczn a się aż nadto dobitnie zanik techniki lewej ręki. Palce Burmestra ślizgają się po gryfie skrzypcowym, nie potrafią jednak już objąć go silnie i pewnie. Ton rozrzęda się, wot-czeje, fraza załamuje się, poślgnięcie smyczki przestaje być jednolite.

Ma się wrażenie, że pomiędzy sprawnym jeszcze i dobrze funkcjonującym smyczkiem z jednej, a techniką palców z drugiej strony, brak jest owego niezbędnego łącznika, któryby skoordynował te dwa czynniki w jedną harmonijną całość wykonawczą.

Niebardzo wie zwłaszcza lewica, co robi prawica.

Najwięcej zaś cierpi na tem wykonanie utworów o tempie szybkim. Naprzykład ostatniej części sonatiny Schuberta, lub allegro w sonacie Haendla, gdzie chaotyczność ta uwydatniała się aż nadto jaskrawo.

Pod względem czystości intonacji gra Burmestra pozostawia bardzo wiele do życzenia. Niemiłosierny czas mocno widać przytył słuch artysty, skoro nawet właściwe nastrojenie skrzypiec jest dlań dziś zadaniem tak trudnym, że aż niewykonalnym... L. P.

Trzy razy dziennie

odwiedzać nas będą listonosze.

Ministerstwo poczty projektuje od 1 kwietnia b. r. uruchomienie roznoszenia poczty trzy razy dziennie w stolicy i wszystkich większych miastach. Pociągnięto to za sobą zwiększenie personelu, a tem samem i kosztów, które muszą być uwzględnione w nowym budżecie.

Ministerstwo poczty porozumiewa się w tej sprawie z ministerstwem komunikacji, chodzi bowiem o przystosowanie ruchu ambulansów pocztowych do ruchu pociągów.

Laboratorium lekarskie

D-ra med. ST. BURWICZA

Badania histopatologiczne nowotworów, wyskrobis etc., analizy moczu, krwi, płwocin i t. p.

przeniesione zostało na ul. Wschodnią Nr. 76,

(róg Narutowicza)
Telefon 53-30.



KRONIKA

LUTY

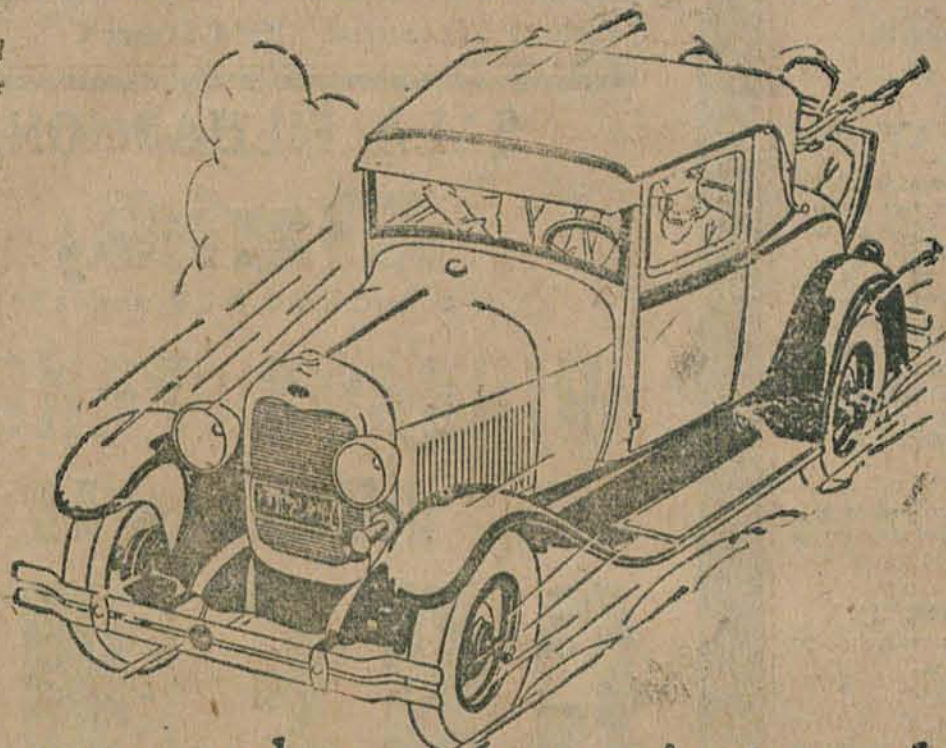
23

Czwartek

Piąt. Piotra Damiana
Jutro: Macieja Ap.

Wschód słońca o g. 6.26
Zachód słońca o g. 5.00
Wschód ks. o g. 7.58
Zachód ks. o g. 7.44
Długość dnia: 10.18
Przybyło dnia: 2.43

Nowy Ford
Sports Coupe



Nowy w pełnym znaczeniu tego słowa

»Nowym« jest wóz Forda nie tylko dlatego, że jest to nowy samochód od chłodzi nicy do tylnej osi; słowo »nowy« ma tu daleko głębsze znaczenie:

Wóz ten bowiem stwarza nową epokę w dziejach rozwoju automobilizmu w tej samej mierze, jak 20 lat temu — Model T Ford.

W 1908 roku Henryk Ford dał do użytku milionów ludzi samochód »Forda«. Obecnie daje on szerokim masom samochód, na zakup jakiego tylko bardzo zamożny człowiek mógł sobie dotychczas pozwolić. Jest to samochód, jakiego nabycie, ze względu na materiał, konstrukcję, znakomite działanie, pewność w jeździe, wytrzymałość itp. było przywilejem jedynie bogaczy.

W tych to zasadniczych cenach nowy samochód Ford dorównywa każdemu wozowi, bez względu na jego cenę, jaki obecnie jest w użyciu. Wartość jego jest

tak nieproporcjonalnie wysoka w stosunku do ceny, że w dziedzinie automobilizmu możliwość nabycia tego wozu winna być uważana za niebywałą okazję.

Szybkość — 90—100 km na godzinę, łatwość akceleracji: z 8 km. na 40 km. w ciągu 8 1/2 sek., nowe hamulce na cztery koła — przednia szyba ochronna z jednej niepekającej tafli — karoserja cała ze stałymi — hydrauliczne amortyzatory — sprzęgło suche tarczowe, lakier pyroksylinowy — wybór w czterech kolorach — elastyczna kierownica — smarowanie towotem pod ciśnieniem — zamek wraz z włączeniem do zapłonu. Kompletne wyposażenie łącznie z rozrusznikiem i systemem zapłonu, wskaźnikiem do benzyny, szybkościomierzem, amperomierzem, lampką na desce rozdzielczej, autom. przecieraczem do przedniej szyby, tylną lampką »stop«, lusterkiem orientacyjnym i kompletem narzędzi.

PHAETON ZL. 7315. ROADSTER ZL. 7135. COUPE ZL. 9020. TUDOR ZL. 9110.
FORDOR ZL. 9990. SPORT COUPE ZL. 9660.

Zderzak..... ZL. 240.
Ukryte siedzenie Roadsteru i Coupe... ZL. 390.
Wszystkie ceny rozumieją się f. o. b. Gdańsk łącznie z cłem.

FORD

FORD MOTOR COMPANY · KOPENHAGA · DANJA

Złośliwy zwyczaj.

Przypinanie pannom „klocków”.

Staropolski obyczaj każe w środę no pielcową przypinać „klocki” tym pannom, które w ciągu karnawału nie zdążyły wstąpić na kobierzec ślubny.

Dowcipny to był obyczaj, to też liczone się z nim za dawnych czasów i, gdy nadchodził okres zapustny, — a w domu były córeczki na wydaniu — cała sztuka i filozofia w dziedzinie toaletowo - kosmetycznej była wyzyskiwana. Buszczyk w ruch rozleżał aparat „stosunków towarzyskich”, byle córceczkom nie dostał się w popielec złośliwy „klock”.
Dzisiaj zwyczaj ten dużo stracił ze swej dawnej atrakcyjności, zresztą — stał się zupełnie nieaktualny i niepraktyczny: chcąc przypinać obecnie klocki pannom po karnawale niezamężnym, należałoby w tym celu wozony, ba! całe poclagi tych klocków na miasto wytoczyć.

Jak się też wczoraj spisała łodziante?

Wyrównane rachunki

między magistratem a kasą chorych.

W swoim czasie donosiliśmy o trwałym od trzech lat nieporozumieniu pomiędzy kasą chorych a magistratem, który temu kasie chorych nie chciała zapłacić sumy zł. 148 tys. jako należności za leczenie ubezpieczonych kasy w miejskich szpitalach.

Zaległość ta powstała z tego powodu, że lekarze w szpitalach miejskich przedłużali termin leczenia ubezpieczonych bez zgody kasy chorych, co było przyczyną długoletniego sporu.

Ostatecznie zatarg ten zlikwidowano i na onegdajszym posiedzeniu magistrat zaaprobował zawarty z kasą chorych układ, w myśl którego z wyżej wymienionej sumy połowę magistrat uiszczył, a 74 tys. kasa chorych zapłaci w rozrachunku z magistratem. (b)

Pragmatyka służbowa

dla urzędników komunalnych.

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało i przesłało do zaopiniowania organom samorządowym oraz pracownikom samorządowym, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o uregulowaniu stosunków służbowych pracowników komunalnych.

Ministerstwo stoi na stanowisku, iż jednocześnie z zasadami zabezpieczenia emerytalnego pracowników samorządowych, muszą być uregulowane stosunki służbowe, w szczególności przyjmowanie i zwalnianie pracowników samorządowych.

Projekt przewiduje publiczno-prawny charakter stosunków służbowych tych pracowników, oparty na nominacji na stałe, lub na czas ściśle określony. Stosunek służbowy ulega rozwiązaniu w razie śmierci, dobrowolnego ustąpienia, zwolnienia w drodze dyscyplinarnej, lub przez przeniesienie w tymczasowy stan spoczynku. Tymczasowy stan spoczynku trwa 6 miesięcy. Odprawa wynosi 1 pensję za każdy rok przepracowany, najwyżej 3-miesięczna, po 10 latach służby etatowej pracownik nabywa prawa do emerytury.

Pracownicy komunalni płacą składki w wysokości składki emerytalnych pracowników państwowych. Każdy związek winien utworzyć fundusz emerytalny.

Projekt rozporządzenia ma charakter ustawy ramowej, każdy związek samorządowy opracowuje własny statut służbowy w obrębie postanowień ustawy.

Wybory przed Sądem Najwyższym.

Decyzje okręgowych komisji wyborczych nie są zaskarżalne.

Sejm i senat mogą zakwestjonować mandaty w ciągu 3 pierwszych posiedzeń.

Wczorajsze pisma doniosły że do Sądu Najwyższego wpłynęło przeszło 700 skarg w sprawach wyborczych. Wobec tej wiadomości, możnaby przypuszczać, że mające zapasć orzeczenia najwyższej instancji sądowej wywołają jakiegoś rodzaju seagające przemiany w sytuacji przedwyborczej.

Tak nie będzie. Można zgóry powiedzieć, że większość skarg pośród tych, jakie wpłynęły już do Sądu Najwyższego nie nadają się do rozpoznania i będą też bez rozpoznania przez Sąd Najwyższy pozostawione.

Obowazująca u nas ordynacja wyborcza przewodzi bardzo ograniczoną możliwość skargi do Sądu Najwyższego w okresie przedwyborczym. Mianowicie w okresie tym dopuszczane są skargi do Sądu Najwyższego w następujących dwóch wypadkach:

1) osoby, których prawo wybierania zostało przez obwodową komisję wyborczą uniesione, w one przez wykreślenie ze spisów wyborców lub przez nieuwzględnienie reklamacji o le we własnym terminie złożyły zażalenie do okręgowej komisji wyborczej, mogą zaskarżyć odmowną decyzję tej ostatniej do Sądu Najwyższego;

2) okręgowi komisarze wyborczy, u-

stanowieni przez ministerstwo spraw wewnętrznych przy okręgowych komisjach wyborczych, mogą skarżyć wszelkie decyzje tych ostatnich do Sądu Najwyższego „z powodu niezastosowania przepisów prawa”.

Jak widać więc, wyborcom przysługujące bardzo ograniczone, obwarowane całym szeregiem formalności, prawo skargi do Sądu Najwyższego. Skarg tego rodzaju wpłynęło zresztą bardzo niewiele.

Szersze są w tym względzie uprawnienia komisarzy wyborczych, ale i one nie dotyczą, jak mniemają niektórzy, ustalania list kandydatów do seimu i senatu. Sąd Najwyższy wyjaśni bowiem w orzeczeniu z dnia 16 października 1922 roku (nr. 6/22), że decyzje okręgowych komisji wyborczych w przedmiocie ustalania list kandydatów do seimu i senatu są ostateczne i żadnemu zaskarżeniu nie ulegają.

Otóż wnosić można, że największą część skarg do Sądu Najwyższego wpłynęło właśnie takich, które domagają się zmian w listach kandydatów. Los tych skarg skarg jest zgóry przesadzony. Będą one pozostawione przez Sąd Najwyższy bez rozpoznania — i nie się nie zmienił.

Właściwa droga do Sądu Najwyższego otwiera się dopiero po przeprowadzonych wyborach. Wtedy to każdy wyborca może zaprotestować dokonane wybory w jakimś okręgu przez odwołanie się do najwyższej instancji sądowej lub też same izby ustawodawcze mogą w ciągu 3 pierwszych posiedzeń zakwestjonować poszczególne mandaty, przekazując sprawę do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Ale i wtedy Sąd Najwyższy unieważnia wybory lub wybór poszczególnego posła czy senatora jedynie wówczas, jeżeli miały miejsce przestępstwa wymuszania, fałsze lub jakiegokolwiek podstępstwa, a także wówczas jeżeli wybory przeprowadzone zostały niezgodnie z przepisami ordynacji wyborczej. Ale i na tym ograniczonym zakresie jeszcze nie koniec. W jednym i drugim wypadku uchybienia muszą być tego rodzaju, żeby zdolne były wpłynąć na wynik wyborów.

Widzimy więc, że rola Sądu Najwyższego w procedurze wyborczej jest ściśle przez ustawę zakreślona — i że mylą się ci, którzy sądzą, że przez odwołanie się doń już w okresie przedwyborczym zdołają zbyt wiele wskazać.

Robotnik łódzki milionerem.

Stanisław Agaciak odziedziczył 12 milionów dolarów.

Szczęśliwy spadkobierca nie może się oswoić z myślą o tej niebawmiej fortunie.

W czasie powstania 1863 roku niezmiernie popularny był w ziem. kaliskiej niejaki Konstanty Robakowski, który w bitwach i utarczkach z moskalami, dokonywał czynów brawurowej odwagi, za co też został nagrodzony przez rząd narodowy oddaniem w wieczną dzierżawę w większą posiadłość ziemską w Kaliszu. Gdy jednak powstanie zostało stłumione i nastąpił okres krwawych represji, Robakowski zmuszony był ratować się ucieczką z kraju, w obawie przed zemstą moskała.

Bez grosza pieniędzy wyemigrował do Ameryki, gdzie na początku cierpiał głód i nędzę.

Jednakże dzięki wrodzonemu sprytowi energii pracowitości i sprytnemu szczęściu doszedł z czasem do wielkiej fortuny.

Przed paru miesiącami zmarł w New-Yorku jako właściciel wielkich zakładów przemysłowych. Ogólna wartość majątku zmarłego Robakowskiego została oszacowana na

12 milionów dolarów.

Robakowski zmarł nie pozostawiając po sobie żadnych krewnych, wobec czego spadek ogłoszono jako wakuujący.

Radcą prawnym Robakowskiego był funkcjonariusz konsulatu polskiego w New-Yorku p. Engelman również pochodzący z kaliskiego. P. Engelman wiedział, że s. p. Konstanty Robakowski posiadał w kaliskim krewnych, którzy mieli pełne prawa wejścia w posiadanie pozostawionego przez zmarłego olbrzymiego spadku.

W celu odnalezienia ich skomunikował się p. Engelman z kolegą swym, adw. w Kaliszu, prosząc go, by wszczął poszukiwania krewnych Robakowskiego.

Adwokat kaliski uczynił zadość tej prośbie i zabrał się energicznie do rzeczy. Droga moich dochodzeń ustalił wreszcie, że istotnie zamieszkiwali w Kaliszu niejaki Stanisław Agaciak siostrzeńcem Konstantego Robakowskiego, człowiek bardzo ubogi, który przed paru laty wraz z żoną swą Stanisławą

wywedrował do Łodzi

w poszukiwaniu pracy.

Adwokat przenósł przeto poszukiwania swe na teren Łodzi i tu ustalił, że zarówno Stanisław Agaciak jak jego żona zatrudnieni są w charakterze zwykłych robotników w fabryce Tow. Akc. Manufaktury Bawełnianej Jakób Kestenberg przy ul. Nowo-Targowej 26 i że zamieszkuje oboje przy ul. Rykocińskiej, zajmując

nędzną mieszkaniczkę

jednoizbowe. Adwokat niezwłocznie wyjechał do Łodzi i zgłosił się do Agaciaków zapytał

czy mają jakiego krewnego w Ameryce. Stanisław Agaciak po dłuższym namyśle oświadczył iż przypomniał sobie, że przed laty opowiadał mu nieboszczyka matka, że brat jej powstaniec 1863 roku Konstanty Robakowski wyemigrował do Ameryki. Co się jednak z nim dzieje, tego Stanisław Agaciak nie wiedział.

Wówczas adwokat oznajmił Agaciakowi, że jest on

jednym spadkobiercą 12-milionowej fortuny.

pozostawionej niedawno przez zmarłego Konstantego Robakowskiego.

Bieżni ludzie początkowo nie dowierzali prawdziwości tych słów, gdyż jednak adwokat oświadczył, iż mówi całkiem serio.

Agaciakowa z nadmiaru wzruszenia zemdlata.

Po naradzie z żoną Stanisław Agaciak postanowił powziąć sprawę uży-

skania spadku zarządowi firmy Jakób Kestenberg, który też pragnąc przyść z pomocą ubogemu robotnikowi w tej nie zwykłej sprawie podjął się akcji.

Przedewszystkiem zarządził firmę, pragnąc się upewnić, czy sprawa odziedziczenia olbrzymiego spadku przez Agaciaka nie jest mistyfikacją sprawioną za pośrednictwem komisarzatu rządu na m. Łódź czy istotnie istniał Konstanty Robakowski, który wyemigrował do Ameryki.

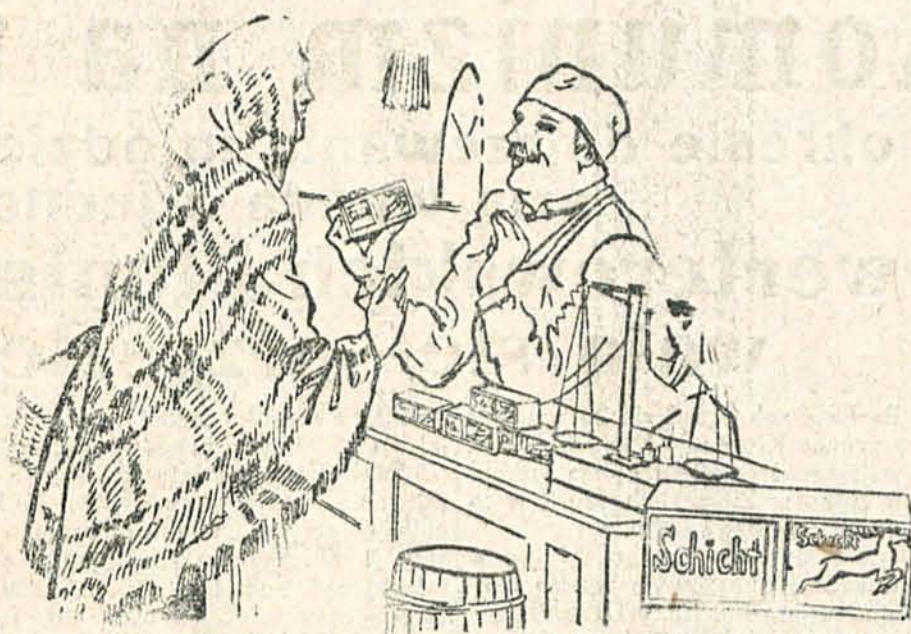
Okazało się, iż **jest to prawda.**

Na podstawie dokumentów stwierdzono, że stopień pokrewieństwa pomiędzy Stanisławem Agaciakiem, a s. p. Konstantym Robakowskim, okazało się że Robakowski jest istotnie

rodzonym bratem matki Agaciaka.

Wobec rozwiązania wszelkich wątpliwości zarząd firmy wystosował odpowiednie pisma do rządu amerykańskiego i konsulatu polskiego w New-Yorku, zwracając się jednocześnie do rządu polskiego o pomoc w sprawie przekazania przez rząd U. S. A. 12 milionów dolarów Stanisławowi Agaciakowi.

Obecnie oczekiwana jest odpowiedź rządu amerykańskiego. Sprawa odziedziczenia potężnej fortuny przez zwykłego robotnika fabrycznego zakrawająca wprost na fantasmagorię wywołała niebawmiej sensację w sferach robotniczej Łodzi. (p).



W solidnym sklepie

który dba o swoją dobrą opinię i cieszy się zaufaniem odbiorców, sprzedaje się jedynie dobre i wyrobione wyroby. Wobec tego w żadnym solidnym sklepie nie brak znanego mydła Jeleni - Schicht. Mydło to od dziesiętków lat wyrabiane jest w niezmięnionej doskonałej jakości i cieszy się zaufaniem konsumentów. We własnym zatem interesie kupiwcie jedynie

Mydło Jeleni Schicht

Za kilka beczek wody oddano w dzierżawę majątek miejski.

Skandaliczna gospodarka dawnego magistratu.

Na ostatnim posiedzeniu komisji kontraktowo-gospodarczej magistratu rozpatrywana była sprawa wydzierżawienia przez dawny magistrat niejakiemu Ludwikowi Szymańskiemu majątku Błękitne Źródła pod Tomaszowem.

Sprawa ta posiada wszelkie cechy sensacyjnej afery, która naraziła miasto na znaczne straty.

W dniu 31 maja 1926 r. pomiędzy magistratem m. Łodzi a p. Szymańskim, zawarta została umowa w mocy której oddany został Szymańskiemu w dzierżawę majątek Błękitne Źródła stanowiący własność miejską wraz ze znajdującymi się zabudowaniami i gruntem ogólnego obszaru 39 mórg 60 przętów z czego 20 mórg ziemi ornej, 4 morgi łąki, 4 morgi zagajniku i 11 mórg wody.

Umowa zawarta została na czas od 1 kwietnia 1926 r. do 1 kwietnia 1932 roku z tym jednak zastrzeżeniem że gdyby w międzyczasie magistrat zastąpił co budowy wodociągów dla m. Łodzi, dzierżawca, zrzekając się prawa retencji, zobowiązuje się w ciągu 6 miesięcy od dnia otrzymania zawiadomienia od magistratu oddać rzeczony grunt w całości lub częściowo z powrotem w posiadanie magistratu.

Wrazie expiracji terminu dzierżawy dzierżawca nie ma prawa żądania zwrotu kosztów jakiegokolwiek inwestycji z wyjątkiem wzniesionych nowych budynków i w ten sposób oddać do dyspozycji magistratu cały teren Błękitne Źródła w terminie wygaśnięcia umowy.

Czynsz dzierżawny ustanowiony został w stosunku 130 mtr. żyta roczne płatny w dwóch równych ratach, w dniach 2 stycznia i 1 lipca każdego roku. Czynsz natomiast za rok 1926 płatny jest w następujących ratach: dnia 16 kwietnia zł 500 jako równowartość 21 korey żyta, dnia 1 czerwca 1926 r w stosunku ceny 38 pół korey i 1 sierpnia 1926 r. w stosunku 38 korey podług ceny sprzedanej żyta na giełdzie warszawskiej w przedtę płatności.

Umowa powyższa była nader korzystna dla p. Szymańskiego dzierżawcy majątku, podczas gdy magistrat miał osiągnąć z tego jedynie równowartość 130 mtr. żyta rocznie. Tymczasem p.

Szymański wpłacił tylko 500 zł. na poczet czynszu dzierżawnego za rok 1926, reszty zaś należności nie regulował. W ten sposób pozostał w nien magistratowi 4578 zł. tytułem czynszu dzierżawnego za rok 1926 i 5460 zł. za rok 1927.

Gdy sprawa stała się głośna i była powodem interpelacji w radzie miejskiej p. Szymański przedłożył magistratowi rachunek kosztów rzekomo poczynionych w majątku Błękitne Źródła inwestycji na ogólną sumę 4000 zł. Komisja kontraktowo-gospodarcza jednakże uznała za bezpodstawne żądanie p. Szymańskiego zaliczenia poniesionych przez niego wkładów na inwestycje na poczet przypadającego od niego czynszu, ponieważ zgodnie z § 2 umowy zainteresowanemu winny być powyższe wkłady zwrócone w tym tylko wypadku, jeżeliby umowa rozwiązana została przed terminem z winy magistratu. Rachunek p. Szymańskiego przedłożony magistratowi przez jego pełnomocnika J. Bednarczyka zaginął później w tajemniczy sposób u ławnika Muszyńskiego.

Ostatecznie postanowiono sprawę o wywindykowanie zaległego czynszu od p. Szymańskiego skierować na drogę sądową, jednocześnie umowę zawartą z nim uznać za rozwiązana z jego winy.

Sprawa znalazła się niedawno na wokandy sądowej w Koluszkach, została jednakże przekazana sądowi okręgowemu w Łodzi, jako należąca do kompetencji tego sądu i jak się dowiadujemy będzie niebawem rozpatrywana.

Niezależnie od powyższego postanowiono zbadać w jakim stopniu korzystał p. Szymański z uprawnień nadawanych mu przez § 9 umowy.

W piątek ubiegły komisja kontraktowo-gospodarcza w osobach radnych Potkańskiego, Stoniewskiego, Milmana, Klimy i Wojakowskiego wyjechała na miejsce i stwierdziła, że Szymański prowadził w majątku Błękitne Źródła gospodarkę rabunkową. Uprawiał dewastacyjny wyrab młodego zagajniku, który w myśl umowy miał chronić od zniszczenia, wyciął znaczną część olszyny nadwoją i zagroził drogę do Błękitnych Źródeł deskami, w tym celu, by od wycieczkowiczów, pragnących je zwiedzić pobierać dość wygórowane opłaty.

Najintrażniejszym źródłem dochodu jednakże stały się dlań same Błękitne Źródła. Sprzedawał wodę beczkami do Tomaszowa, pobierając za każdą beczkę 1 złoty. Jak twierdzą świadkowie sprzedawał dziennie minimum 20 beczek.

Tak więc p. Szymański osiągając z samej tylko eksploatacji wody Błękitnych Źródeł minimum 600 zł. miesięcznie zapłacił magistratowi m. Łodzi za dwa lata tylko 500 zł.

Komisja kontraktowo-gospodarcza ustaliła, że Szymański istotnie poczynił w majątku Błękitne Źródła pewne inwestycje, lecz koszt ich nie przewyższa półtora tysiąca złotych.

Wyrok sądowy w sprawie dzierżawy majątku Błękitne Źródła jak i sam zresztą przebieg procesu oczekiwany jest z ogromnym zainteresowaniem. Rzuci on niewątpliwie nowy światło na gospodarkę dawnego magistratu, tak samo jak sprawa łagiewnicka. (p).

Przesunięcia w D. O. K. IV.

Jak się dowiadujemy, podpułkownik sztabu generalnego Leon Grott mianowany został przez min. spraw wojskowych dowódcą 31 pułku strzelców kaniowskich w Łodzi. Dowódcą 26 dywizji piechoty w Skierniewicach, pułkownik Czesław Fijałkowski przeniesiony został na stanowisko dowódcy dywizji piechoty w Częstochowie, na stanowisko zaś dowódcy piechoty dywizyjnej w Skierniewicach mianowany został pułk. Władysław Bortnowski. Dowódcą 18 pułku piechoty w Skierniewicach pułk. Juszczański przeniesiony został na stanowisko dowódcy II brygady K. O. P., na miejsce zaś pułkownika Juszczańskiego mianowany został dowódcą 18 p. piech. podpułkownik sztabu generalnego Tadeusz Tarczyński. (p)

Osobiste.

W dniu wczorajszym odbył się ślub członka naszej redakcji, p. Jerzego Eolskiego, z p. Heleną Stambulską. Młodej parze życzymy wiele szczęścia.

Dziury a tek.

Dziś w nocy (Juzurują następujące apteki: M. L. p. (Piotrkowska 193), E. Millera (Piotrkowska 46), W. Groszkowski (Konstantynowska 15), A. Pelermana (Cegielniana 64), H. Niewiarowski (Aleksanrowska 37), S. Janikiewicza (Stary Rynek 9). (b).

Komunizm na tle... seksualnym.

W okresie dojrzewania młodzież nie uznaje kompromisu i z łatwością wpada z jednej krańcowości w drugą.

Z werterowskich i leninowskich poczwarek wykluwają się — przyszłe filary społeczeństwa.

W Berlinie zakończył się 20 b.m. sensacyjny proces Krantza i Hildy Scheller, który wstrząsnął do głębi opinią publiczną nie tylko w Niemczech, lecz i w całym świecie cywilizowanym.

W tym samym dniu rozpoczął się w Łodzi w sądzie okręgowym proces 6 uczniów gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej oskarżonych o działalność komunistyczną.

Pozatem dochodzą nas ciągle wiadomości z kraju i z zagranicy o najrozmaitszych ekscesach, samobójstwach i zabójstwach wśród młodzieży szkolnej.

Na pierwszy rzut oka zdawaćby się mogło, iż są to fakty sporadyczne, nie mające ze sobą nic wspólnego. Jednak tak nie jest. Te wszystkie tragedie młodzieży szkolnej, tak częste w ostatnich czasach, są niby ognia jednego łańcucha, ściśle ze sobą spójne, gdyż wszystkie one powstały na tle seksualnym.

Spółczesnemu nie wolno przechodzić nad tymi faktami do porządku dziennego; musi się ono zastanowić i zrozumieć dlaczego tak się dzieje i jaka jest przyczyna tych okropnych w swych skutkach tragedii, podcinających najmłodsze jego łatorośle w zaraniu życia.

Otóż w okresie dojrzewania płciowego — u dziewcząt od 14—16 roku, a u chłopców od 16—18 lat, w młodzieńczym organizmie zachodzą nader poważne zmiany i perturbacje funkcjonalne natury nie tylko fizycznej, lecz i psychicznej.

Jest rzeczą dowiedzioną naukowo, że w tym właśnie krytycznym wieku wybuchają najrozmaitsze choroby, które do tego czasu były w stanie utajonym. To „przebudzenie się wiosny” bywa zawsze pełne dramatyzmu i to nie tylko w literaturze (Frank Wedekind), lecz i w życiu codziennym, a kiedy napięcie seksualne u natur psychicznie labilnych (psychopatycznych) dochodzi do maximum,

dramat nierzadko zakańcza się tragedją, jak to widzimy w procesie berlińskim.

Psychika młodzieży w okresie dojrzewania zasadniczo się różni od psychiki dziecięcej i wieku dojrzałego i ten stan psychiczny, wyróżniający się swymi specyficznymi właściwościami, jak to zobaczymy niżej, trwać może jeszcze szereg lat, aż się skryształizuje charakter dojrzałego, wzrosłego człowieka.

Te psychiczne cechy młodzieńcze znamy wszyscy i pamiętam, chociażby ze swych lat wiosennych. Skłonność do fantazyjności, dążenie do ideału, do osiągnięcia rzeczy wręcz niemożliwych, niezłomna wiara w utopie i wszelkiego rodzaju rozbizony — oto elementy z których się składa psychika młodocianych. One to stanowią o uroku i pociągającym pięknie młodzieńczości, dając całą głębię i intensywność przeżyć stokrój silniejszą, niż u dorosłych.

Lecz to, co stanowi powab młodości, jest jednocześnie największym niebezpieczeństwem, gdyż nieraz staje się przyczyną tragedii wśród młodzieży, prowadząc w konsekwencji do nieuniknionej katastrofy.

Decydujący wpływ na dalsze ukształtowanie się charakteru i psychiki młodzieńczej w okresie dojrzałości, w tej „słabej chwili” formującej się indywidualności, ma bezsprzecznie pierwsze przeżycie seksualne, które w tym krytycznym czasie czeka jakby u progu, aby z całą bezwzględnością naturalnego popędu, wkroczyć w życie danej jednostki. To pierwsze przeżycie seksualne jest tak pojętym wstrząsem dla młodego ustroju iż pozostawia na zawsze ślad swój w psychice człowieka, często ukryty w głębinach naszej podświadomości.

W okresie tym możemy zaobserwować, że nie tylko fizyczne zachodzą zmiany (głos, wzrost, ruchy etc.), lecz również i charakter podlega radykal-

nym zmianom: otwarty, szczerzy, staje się naraz zamkniętym w sobie; zdolności, jakby tępieją i młodzieniec stara się intuicyjnie wziąć aktywny udział w życiu.

Jeśli chodzi o lepsze, ideowe jednostki, to pójdą one w kierunku najniebezpieczniejszym dla siebie, bo rzuca się w wir polityki i to zazwyczaj, nielegalnej, a czem to się kończy, wiemy jeszcze z rosyjskich czasów, kiedy władza „likwidowała” słynne w owych czasach „kółka” uczniowskie. Im mniej realna jest doktryna polityczna, im więcej jest w niej utopii, tem mocniej pociąga ona młodzież, zwłaszcza jeśli otacza ją aureola represji i prześladowań ze strony władz, gdyż poświęcenie i calopanie jest charakterystycznym rysem młodocianej psychiki, nie uznającej kompromisu i realizmu życia, przesłoniętego fantazyjnością samej idei.

Druga część młodzieży, o charakterze więcej przyziemnym, puszczona w tym czasie przejściowem samopas, wpada w niewolę swych zmysłów i, albo dopuszcza się najrozmaitszych ekscesów seksualnych, lub też szuka swego „ideału”, stawiając na niebosiężny piedestał pierwszą lepszą napotkaną Dulcinee, a kiedy przychodzi wytrzeźwienie z miłosnego szału i osłupienia — tragedia miłosna gotowa. Najlepszym tego dowodem jest historia „miłości” Krantza do Hildy Scheller.

Na szczęście te 2 odłamy młodzieży nie są zbyt liczne. Najczęściej w życiu dzieje się tak, że pod czułym okiem rodziców i wychowawców, młodzież zostaje wyprowadzona z tego burzliwego, przejściowego okresu na spokojne wody filisterskiego żywota i z werterowskich, lub kaminowskich poczwarek wykluwają się solidni mecenasi, doktorzy, radcy itd., stając się z kolei filarami społeczeństwa na miejscu ustępującej generacji. Widzimy więc, że przestępstwa młodzieży na-

tury erotycznej, czy też politycznej, mają wspólne tło seksualne, tak charaktery styczne dla młodocianej psychiki w okresie dojrzewania płciowego.

W wypadkach tych większą bodaj winę ponosi dorosłe otoczenie, które nie umiało, czy też nie chciało zająć się bliżej swymi dziećmi, aby znaleźć drogę do ich serca i wyprowadzić z tego niebezpiecznego okresu życia.

Obrońca wymienionych uczniów, adwokat Ruff słusznie zaznaczył w swem przemówieniu, iż „na ławie oskarżonych winni właściwie zasiąść wychowawcy, kierownicy szkół, którzy nie umieli zainteresować się powierzoną im pieczę młodzieżą i nie potrafili znaleźć dla niej właściwego pokarmu”.

A w takich wypadkach, jak proces Krantza, obok wychowawców winni zasiąść na ławie oskarżonych również i rodzice, w których domu możliwe były po dobre rzeczy, jakie się działy między Hildą i jej kochankami Stefanem i Krantzem.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż Krantz został uniewinniony. Wyrok ten został owacyjnie przez publiczność przyjęty. Widocznie sumienie sędziów nie pozwoliło skazać młodzieńca za winy jego dorzeciego otoczenia, a społeczeństwo odetchnęło z ulgą, gdyż skazanie Krantza byłoby omyłką sądową, dzięki której ofiarą za winy społeczeństwa padłyby schorowani psychopata — produkt współczesnego wychowania.

Miejmy nadzieję, że i w przyszłości w sprawach przeciwko młodzieży szkolnej, brana będzie przez sąd pod uwagę odrębna psychika młodociana w okresie dojrzałości, co też zostało całkowicie potwierdzone przez najwybitniejszych rzeczoznawców podczas procesu Krantza w Berlinie.

Dr. P. KLINGER.

Poszukiwany od zaraz SAMODZIELNY BUCHALTER KORESPONDENT ze znajomością języków polskiego i niemieckiego oraz umiejętnością pisaną na maszynie do interesu żelaznego. Oferty sub.: „Dzielnik” do administracji niniejszego pisma.

Szef pragnący mieć w osobie młodego inteligentnego człowieka dzielnego i energicznego współpracownika który posiada praktykę handlową i fabryczną przyjmie posadę na skromnych warunkach. Oferty sub.: „Referencje świadectwa” do administracji „Ilustrowanej Republiki”.

Potrzebni: ZDOLNY AGENT z kaucją do sprzedaży bielizny damskiej i męskiej, kołder watawowych, firanek i różnych towarów po domach prywatnych na raty!

MŁODY CZŁOWIEK na miasto do sprawdzania zdolności kredytowych u klientów. Oferty do „Reklamy Polskiej” Nawrot nr. 1-a pod „Agent”.

100 PAR OBUWIA do sprzedania, bućki wysokie damskie i półbutki od 10 do 15 zł. para. Wiadomość: Stelzner, Weber i S-ka, Piotrkowska nr. 141.

POSZUKUJE SIĘ 2-ich inkasen'ów(ek) Zgłosić do Łódź. Żyd. Stow. Pomocy Bied. „Tom na Orchim” Pomorska Nr 18, od 11 do 2 ej.

ZAWIADOMIENIE.
Niniejszym zawiadamiamy, iż FILJA nasza p.l. „ALASKA” Piotrkowska 19, została zlikwidowana i przeniesiona na ul. ZIELONĄ 2, tel 42-38.
Polecając łaskawym względem SZ. KLJENTEŁI nasz będący zaopatrzony skład z POWAŻANIEM
Skład Futer „Alaska” w/ł. B-c'a Piotrkowska, Zielona 2 tel. 42-38
UWAGA: Na nadchodzący sezon polecamy **Krecie Palta** w wielkim wyborze, po cenach b. przys. con. ch.

NIE KUPUJcie radiowych aparatów, części do takowych, rowerów, maszyn do szycia, patefonów, gramofonów, aparatów kinowych, fotograficznych i wiele innych artykułów, niezbędnych dla każdego czytelnika do chwili otrzymania naszego ilustrowanego cennika, który wysyłamy odwrotną pocztą b e z p ł a t n i e.
CENY NAJNIŻSZE. TOWAR PIERWSZORZĘDNY. WARUNKI NADZWYCZAJ DOGODNE.
PP. klientom z prowincji udzielamy długoterminowego kredytu. Zwracać się do firmy
RADIO — LUBICZ WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 101.

Miejski Kinematograf Oświatowy.
Dzisiaj i dni nast. Dla dorosłych! **Zmartwychwstanie**
Dla młodzieży! Dla młodzieży! **BEZDOMNY**
Nast. program „CZARNY PIRAT”

MŁODE MATKI zapytajcie swoje matki, a dowiedziecie się, iż jedynie **PUDER, MYDŁO I KREM „BEBE SZOFMANA”** powszechnie od lat 25 używane, leczą radykalnie wszelkie dolegliwości skórne u dzieci.
23-11

WYMIENIENIE BIEDNICZE
LECZY **HEMOGEN** przeciw chorobie krwi
MAGISTRA KLAWE
ORYGINALNY TYLKO Z FIRMA
KLAWE

MEBLE
Artystycznej roboty SYMIALNIE STOŁOWE najtaniej sprzedaje
A. Karkut, Piotrkowska 41 w oficyale.
OKAZJA!!! Lekarz - Dentysta **F. Korowicz**
Jednopiętrowy, murowany, mieszkalny dom, nadający się na fabrykę, z dużym ogrodzonym placem, z powodu nadzwyczajnych okoliczności tanio do sprzedania w Konstancynie, na ul. Lipowej Nr. 8. Wiadomość: Konstancjuszów, ulica Łaska 4.
Przyjmuję w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz. 2-7 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA **R. HELMAN-BERSZDORFEROWA** powróciła
Przyjmuje od godz. 10-11 i od 3-7 w. Cegielińska Nr. 26. Telefon 51-77.

Poszukuję mieszkania 2-3 pok. z wygodami nie wyższ 2 piętra. Oferty sub. „M. N.” do adm. Republiki.

LEKCJE uczniom niższych klas gmnazjalnych. Przygotowuje do egzaminów. Praca ściśle według programów państwowych. Korepetycje przyjmuję tylko po uprzednim porozumieniu się z wychowawcą klasowym. Za rezultaty pracy gwarantuję. Posiadam wieloletnią praktykę 30 zł. miesięcznie za godzinę dziennie.
Wiadomość: u p. HEDRYCH Cegielińska 26, m. 12, front I p.

Dr. med. **Wolkowyski** Zachodnia Nr 57. Cegielińska 19) Choroby skórne weneryczne Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 1 do 2-ej i od godz 4-8 Wniedziele i święta od 11-1. Dla pań od godz. 4-5 oddzielnie i o czekalnica tel.37-70
Dr. med. **Lubicz** Cegielińska 43 Tel. 41-32. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucnych. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano i od 5-8 w. Dla pań od 3-5 oddzielnie poczekalnia.

LEKARZ-DENT. **ZOFJA Bielakowska** z WARSZAWY przyjmuje: Kł. 6-11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100. Resekcje. Replam-tacje. Leczenie dzi-asi i zębów i t. p. Winda czynna.

Fundusz inwestycyjny.

W notesku businessmana.

Jak wiadomo z pożyczki stabilizacyjnej przeznaczonych zostało według planu 15 milionów dolarów na cele rozwoju ekonomicznego kraju z tem, że kwota ta ma być zwiększona ze sum, które zwolnią się skarbowi drogą sprzedaży nabytej przez państwo drugiej emisji akcji Banku Polskiego, a także wskutek zniesienia 75-milionowej płynnej rezerwy skarbowej po okresie rekwalifikacji rynku pieniężnego.

W punkcie drugim zastrzeżono: „Rząd, Bank i doradca przystąpią szybko do określenia zasad i wytycznych, na podstawie których kredyty będą mogły być wykorzystane, a to w tym celu, aby umożliwić szybkie zużycie pieniędzy, co powinno nastąpić przed upływem bieżącego roku”.

Stosownie więc do tego postanowienia przedewszystkiem wspomniana załącznica kwota 15 milionów dolarów miała być rozdysponowana przed dniem 1 stycznia 1928 roku. Tymczasem widzimy, iż dzieje się inaczej.

Ze sprawozdania Banku Polskiego który jest administratorem z ramienia rządu funduszu inwestycyjnego, widać, że do dnia 1 stycznia 1928 roku, funduszu wynoszącego 141 milionów złotych zakupiono papiery procentowe towarzystw kredytowych ziemskich, Banku Rolnego oraz B.G.K., razem na sumę 17 milionów, a więc niewiele ponad 12 procent. Tek więc w tej części plan stabilizacyjny został w gruncie rzeczy naruszony.

Według postanowień planu fundusz inwestycyjny miał być zużyty nie tylko na cele kredytowe dla przedsiębiorstw państwowych, ale także i na cele kredytu rolniczego, jako posiadającego cechy stałej użyteczności dla ekonomicznego rozwoju Rzeczypospolitej. Można było być różnego zdania co do słuszności włączenia — poza państwowymi przedsiębiorstwami — datowania rolnictwa. Ta kwestja była, że się tak wyrażymy, kwecją doboru punktu poparcia. Skoro zdykowano się na rolnictwo, trzeba było w tej części plan wykonać. Rzecz oczywiście dotyczy nie tylko rolnictwa, ale i innych gałęzi gospodarki, które pośrednio czerpałyby korzyści.

Plan stabilizacyjny słusznie podnosi iż zużycie funduszu winno nastąpić w bardzo krótkim czasie. Jak łatwo obliczyć, przez 2 i pół miesiąca. Każdy grosz z pożyczki jest oprocentowany; należy go strukturyfikować; szkoda by bezużytecznie pozostawał w dyspozycji skarbu. Uważamy przeto, iż w najbliższym czasie powinno nastąpić zrealizowanie postanowień planu stabilizacyjnego co do wykorzystania wolnej jeszcze kwoty 88 proc. funduszu stabilizacyjnego. Ale to nie wszystko. Należy w granicach zakreślonych planem wykorzystać również dodatkowe ewentualne zasoby funduszu inwestycyjnego.

Wobec sytuacji na rynku pieniężnym zniesienie 75-milionowej płynnej rezerwy skarbu narazie nastąpić nie może. Skarbnicy należą spieniężyć akcje Banku Polskiego drugiej emisji. Akcje te, jak wiadomo, zdeponowane są u doradcy na rachunek rządu z tem, że będą sprzedawane publiczności. Dotąd sprzedaż nie rozpoczęła się. Przy obecnym kursie akcji Banku z tego źródła uzyska się ok. 75 milionów złotych. Byłoby to bardzo pożądanym wzmocnieniem funduszu inwestycyjnego.

A. Z.

BUDŻET NA ROK 1928/29 jest już w całości opracowany i oddany został przez ministerstwo skarbu do drukarni. Druk potia 3 tygodnie.

„O BIURACH INFORMACYJNYCH” Izb skarbowych wydany został dalszy okólnik ministerstwa skarbu, w którym m. in. postanowiono:

„Celem przyspieszenia prawidłowego zorganizowania biur informacyjnych, a to w związku z potrzebą nacyonalistycznego przystąpienia do zbierania informacji dla wymiaru podatku od obrotu na r. 1927, na zasadzie par 2 instrukcji ministerstwo skarbu poleciło izbom skarbowym, o ile to dotychczas nie nastąpiło, wyznaczyć kierownika biura oraz przydzielić na stałe, na razie w granicach ogólnego etatu izby — do czynności biura informacyjnego urzędników biurowych i urzędników służby zewnętrznej z tem, że wobec zbliżającego się okresu wzmocnienia czynności, należy przydzielić ponadto do tych prac czasowo odpowiednią ilość urzędników z pośród urzędników izby, względnie podległych urzędów”.

DO IZBY HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEJ warszawskiej na kierownika biura powołany został p. Stanisław Wartalski, na radcę prawnego — adw. Adam Chelmoński.

CZECHOSŁOWACJA zwróciła się do rządu polskiego z zapytaniem czy skłonny jest i ja

kie poczynił ustępstwa w stawkach celnych wobec waloryzacji cel.

PRZEPISY PRZEWOZOWE jako całość wydał drukami ministerstwo komunikacji. Przepisy te zawierają postanowienia w taryfach, procedurę itp.

ZBOŻA GŁÓWNE nie wykazują ostatnio większych wahań w cenach. W tygodniu od 12 do 18 bież. miesiąca przeciętnie notowano na giełdzie zbożowej w Warszawie za 100 kg.: pszenica — 50.17 zł., żyto — 39.00 zł., owies — 37.48 zł. Dla porównania wskażemy ceny za ten sam okres w Chicago: pszenica — 44.50 zł., żyto — 39.24 zł., owies — 35.77 zł. — Powierzchnia zarówno oziminy w stosunku do roku poprzedniego jest większa — dla pszenicy o 0,1 proc., dla żyta o 1,3 proc., dla jęczmienia o 2,1 proc.

O WYKAZANIU RATYFIKOWANYCH KONWENCJI O OCHRONIE PRACY szykuje sprawozdanie rząd polski. Konferencji takich jest trzy naście. Dotyczą one: ochrony pracy młodocianych, wypoczynku tygodniowego, bezrobocia, ubezpieczeń społecznych.

HANDLUJĄCY DRZEWEM wagonowo w kategorii 1. Obecnie wystąpił z petycją do ministerstwa skarbu, aby wobec niskich zarobków — uwzględniono uzasadnione indywidualne podania o zaliczenie do 3 kategorii.

Waloryzacja bawełny.

Po spadku notowań na rynku bawełnianym w pierwszych dniach lutego, rynek doznał znów pewnej poprawy. Zakres tendencji zniżkowej wyraźnie najlepiej-forskim w dniu 3 stycznia płacono za Middling Universal Standard 19,55 centów za lbs., to notowania w dniu 2 lutego spadły na 17,45 centów za lbs.

Nieprzerwana od września ub. roku amerykańska zniżkowa rynek wywołała w kołach amerykańskich plantatorów zrozumiałą nerwowość. Spadek ceny przysparzał niebezpieczeństwo okłopotliwości, że w początkach bieżącego sezonu (okres sierpnia 1927) zapasy, pozostałe z poprzednich żniw, były nadzwyczaj duże, stanowiły bowiem około 7 milionów bel. Z tego powodu na początku sezonu konsumpcja była dostatecznie pokryta, pomimo, że wynik zbiorów w roku bieżącym o wiele był gorszy, aniżeli w poprzednim. Biuro statystyczne oszacowało w dniu 8 grudnia: Biuro bawełny na 12.789.000 bel w porównaniu z 18.611.000 bel w tym samym dniu 1926 roku. Jednocześnie sytuacja dla amerykańskiej partii haussy zmieniła się przedewszystkiem dlatego, że światowe spożycie bawełny znacznie się zmniejszyło. Według wiarygodnych danych statystycznych, światowe spożycie w sezonie poprzednim do początków stycznia 1927 r. wyniosło 8.054 tysięcy bel, natomiast w bieżącym sezonie wynosi do tego samego czasu tylko 5.805 tysięcy bel. Zmniejszyło się spożycie konsumpcji szczególnie silnie w Anglii. Tutaj bowiem spadła ona z 1.315 tysięcy bel na 532 tysiące.

Z tego powodu problem waloryzacji bawełny jest obecnie w Ameryce gwałtownie dyskutowany. Wszczęta ma być na wielką skalę zakrojona akcja pomocnicza dla farmerów, aby zapobiec baissie w najbliższym sezonie i doprowadzić cenę do oznaczonego poziomu. W tym celu założony ma być w New-Orleans centralny bank bawełniany, który popierać ma słabych kapitałowo farmerów, aby nie byli zmuszeni oddawać swój towar po niskich cenach. Narazie projekty te nie wyszły jeszcze do stadium dyskusji. Nie może oczywiście ulegać żadnej wątpliwości, że przy dalszym osłabieniu rynku zwolennicy waloryzacji bawełny osłagna przewagę.

Usiłowania amerykański niedopuszczenia do baissy na rynku bawełnianym i utrzymywania cen w przyszłym sezonie za pomocą sztucznych środków, przedewszystkiem przez waloryzację bawełny, na wysokim poziomie winny być przez spożywców, w pierwszej zaś linii przez odbiorców europejskich, uważnie śledzone. Ze względu na wielką siłę kapitałową amerykańkan nie ma wątpliwości, że gdyby kiedyś naprawdę urzeczywistnili swe plany waloryzacyjne, spożywczy ucierpiłoby na tem poważnie. Ponieważ jednak narazie działają w samej Ameryce wpływowe siły przeciwko waloryzacji bawełny, jak też wogóle przeciw wszelkim sztucznym środkom podniesienia cen bawełny, w interesie konsumentów europejskich leży tylko popieranie tych sił. Może to nastąpić przedewszystkiem w ten sposób, że nie będzie się wpływać na dalsze osłabienie rynku, tem bardziej, że ceny konsumentów europejskich leży tylko popieranie tych sił. Może to nastąpić przedewszystkiem w ten sposób, że nie będzie się wpływać na dalsze osłabienie rynku, tem bardziej, że ceny konsumentów europejskich leży tylko popieranie tych sił.

Z tych powodów dalsze zejście poniżej obecnego poziomu, jak niedawno oświadczył prezydent giełdy bawełnianej w New-Yorku, przeszkodziłoby rozszerzeniu powierzchni plantacyjnych, poparłoby waloryzację bawełny i w ten sposób doprowadziłoby w ostatniej linii do niepożądanego dla konsumpcji haussy.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 22 lutego 1928 r.

GOTÓWKA: Dolar 8.88 i pół, CZEKI: Belgja 124.14, Holandia 358.80, Londyn 43.47 i trzy ćwierci, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.07, Praga 26.41 i pół, Szwajcaria 171.54, Wiedeń 125.55, Włochy 47.25, Kopenhaga 238.85.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE
Dolarówka 71.50, 74, Pożyczka dolara 85.50
Pożyczka kolejowa 102.25, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 5 proc. pożyczka konwersyjna kol. 61, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94, 8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 94, 8 proc. listy zastawne ziemskie 83, 8 proc. listy zastawne m. Warszawy 80.15, 79.75, 79.80, 5 proc. listy zastawne m. Warszawy 63.50, 64.50, 60, 8 proc. listy zastawne m. Łodzi 71, 71.75.

AKCJE.
Bank: Handlowy 123, Polski 151.50, 151, Zarobkowy 90, Siła i Światło 115, 117, Cukier 81, Włosa —, Węgiel 100.50, 99.25, Nobel 39, 39.50, Cegielski 44, Lilpop 43, Modrzewiów 47.25, 47, Ostrowiecki 85, Pocisk 12.50, Rudzki 52.50, Starachowice 64.25, 64, 64.25, Zawiercie 33, Borkowski 19.50, Spiryus 39.50, Grodzisk 30.

NOTOWANIA BAWELNY.

Liverpool, 25 lutego. Bawełna amerykańska: styczeń 9.55, luty 9.81, marzec 9.81, kwiecień 9.77, maj 9.77, czerwiec 9.75, lipiec 9.75, sierpień 9.65, wrzesień 9.65, październik 9.59, listopad 9.55, grudzień 9.56.
Liverpool, 21 lutego. Bawełna egipska: marzec 17.25, maj 17.33, listopad 17.55.
Atoksandria, 21 lutego. Bawełna egipska. Sa Kellaridis: marzec 34.50, maj 34.89, lipiec 35.30, listopad 35.85, Ashmouni: luty 25.70, kwiecień 25.72, czerwiec 25.95, październik 25.95.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wyniósł w obrotach prywatnych 8.87 i pół w procentu i 8.88 i pół w zadaniu. Tendencja wybitnie spokojna. Obrót mały.

CASINO

Dzisiaj i dni następnym.

Szampański, melodyjny superfilm o miłości i w ośnie p. t.

Ostatni walc

Według wszechświatowej sławy operetki Oskara Strausa.
Realizacja dr. Artur Robison

W rolach głównych:

WILLY FRITSCH
(Płk. Dymitr Sarasow)

LIANA HAID
(Księżniczka Elena)



„OSTATNI WALC” dzieje ostatniej miłości Następcy tronu „OSTATNI WALC” perła najznakomitszych operetek świata „OSTATNI WALC” skarbnica najcudowniejszych melodji „OSTATNI WALC” apoteoza słońca, szczęścia a, rozkoszy „OSTATNI WALC” kwintesencja tańca, życia temperamentu

UWAGA:

Dla ilustracji obrazu sprowadzono z Wiednia pełną partyturę słynnej operetki Oskara Strausa p. t. „Ostatni walc”

Powiększona orkiestra symf. pod dyr. L. KANTORA.

Początek seansów o godz. 4.30 pp.

GIELDY ZAGRANICZNE.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Londyn, 22 lutego. Radio, Zamknięcie. Nowy Jork 4.87 1/2, Francja 124.02, Belgja 35.03, 1 jedna ósma, Włochy 92.07, Niemcy 20.43, Szwajcaria 25.34 i pół, Praga 164.62, Wiedeń 34.63, Warszawa 43.45
Paryż, 22 lutego. Radio, Zamknięcie. Londyn 124.02, Nowy Jork 25.43 i trzy ćwierci, Belgja 35.4, Praga 75.40, Rumunia 15.55, Niemcy 506.75.

NOTOWANIA ZŁOTEGO POLSKIEGO
w dniu 22 lutego 1928 r.
Londyn za 1 funt szt. 43.45. Za 100 złotych: Zurich 58.30, Berlin 46.80—47.20, telegraficzny wypłat na: Warszawa 46.85—47.05, Poznań 46.95—47.15, Gdańsk 57.48—57.62, wypłaty telegraficzne na: Warszawa 57.43—57.58, Wiedeń 34.63, 34.63, Warszawa 43.45.

Zapoznaj się ustawą emerytalną
wydawnictwa Księgarni „Czyta” Łódź, Narutowicza 2

CHOROBY WĄTROBY
PRZEMIANY MATERJI
KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY
LECZY
CHOLEKINAZA
H. NIEMIEJSKIEGO
szczegółowe informacje i broszury
WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5 TEL. 304-96
zgodnie w aptekach i skł. aptecz.

W dniu 25 lutego r. b. odbędzie się w Sali Filharmoniji na rzecz „PRZYTULISKA” BAL HISPANSKI p.n. „NOC w SEWILLI”

Strój balowy obowiązuje. Pozostałe bilety w dniu balu przy Kasie Filharmoniji od godz. 8-ej wiecz.

POMARAŃCZE najpiękniejsze i najpożywniejsze Mandarynki i Cytryny POI ECA WŁOSKA FIRMA P. GARGANO, Południowa 4. TELEFON 37-13 Dostawa do domów bezpłatnie. Ceny konkurencyjne! Sprzedajemy od 40 sztuk.

Siwym włosom przywraca pod gwarancją pierwotny kolor. Apteczka Jana Gadebuschia AXELA - ORIZALINA butelka 4.- Zł. Axela - Regenerator włosów gatunek słabszy butelka Zł. 3.-. Do nabycia w Łodzi w następujących aptekach i składach aptecznych: M. Bartoszewski, Piotrkowska 95 A. Dietel, Piotrkowska 157 L. Dryl, Pomorska 31 M. Jasnowski, Aleja 1-go Maja 36 E. Krause, Główna 69 K. Kellich, Główna 52 J. Epsztajn, Rzgowska 5 M. Włodarek, Rzgowska 7 M. Gallek, Pomorska 101 W. Grünwald, Narutowicza 35 St. Malewski, Piotrkowska 124 B. Pitt, Pl. Reymonta 5/6 (G. Rynek) W. Radzikowski, Aleksandrowska 56 Reichtman, Piotrkowska 207 St. Romanowski, Piotrkowska 259 O. Rozentreter, Konstanyńska 54 M. Rzewski, Andrzejka 2 St. Winawer, Zielerska 1 J. Lipiński, Piotrkowska 50 H. Hermalin, Piotrkowska 11 J. Auerbach, Zielerska 1 J. Słomski, Rokicińska 6 Cz. Miklaszewski, Przedzaniowa 93 A. Link, Rokicińska 53.

LECZNICA Lekarzy specjalistów i gabinetu denty stycznym przy Górnym Ryuku. Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramwajowym, pahljanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich kich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szezeplenie opny, analizy (mocz, krew, płwocin etc.) operacje opstrunki.

Porada 3 złote Wizyty na miejscu Zabiegi i operacje od umowy. Kapiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, płytynowe i ematy. W niedzielę święta do godz 2 po p.

Dr. ST. BIBERGAL MONIUSZKI 11. - Tel. 63-22 Choroby skórne i weneryczne elektroterapia. Przyjmuje od 8-10 r. od 5-8 wiecz.

Dr. med. D. HELMAN Spec. chor. uszu, nosa, krtani i gardła Piotrkowska 48, telefon 12-20 POWRÓĆ! Przyjmuje od 10-12 i od 5-7.

KURSY KOSMETYCZNE Dr. Marii LEWINSONOWEJ Cegielniana 6, m 3 MASAŻE, PIELEGNACJA TWARZY, CIAŁA I WŁOSÓW. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie.

EKSPORT DO RUMUNJI. Od dłuższego czasu jestem zastępcą firmy Szelkier, Wydziału Weyer S-ka akc. w Warszawie, pozostaje w dobrych stosunkach z pierwszorzędną klientelą. Poszukuję zastępców z branży włókienniczej i galanterijnej. I. Jancovici PAS. BURSEI 2, Galac - Rumunja.

Redakcja i Administr. Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Telefon Administracji: 23-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-44.

Zawiadomienie Niniejszym zawiadamiamy, iż z dniem dzisiejszym biuro, magazyny i składy nasze przeniesione zostały z ul. Piotrkowskiej 64 na 85 ul. Kilińskiego 85 tel. 11-09, 23-47 Tow. Transp. Handl. Kalecki i S-ka ŁÓDŹ, Kilińskiego 85 Magazynowanie w obszernych, suchych i widnych składach. EKSPEDYCJA KRAJOWA - IMPORT - EKSPORT.

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863. EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY WYPIC MOŻNA NA MIEJSCU, DOSTAWA DO DOMU NA ŻĄDANIE UL. NARUTOWICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr 4640.

Dr. med. BRAUN Południowa № 23 tel. 40-26 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i leczenie światłem. (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 9-11 rano i od 5-8 pp

Doktor L. Prybulski Zawadzka № 1 Telefon № 25-33 Choroby skórne i weneryczne i mocznicowe (leczenie światłem) Lampa kwarcowa promieniami Röntgena. Przyjm. od 9-11 rano i od 4-6. Oddzielna poczekalnia.

Dr. med. S. KARTOZ Specjalista chorób akcyjnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej. Tel. 29-45. Przyjmuje od 3-2 0-8 Dla pan odzielna poczekalnia od 5-6 od

Kupno i sprzedaż Kasa ogniotrwała duża firmy R. Bohle w Warszawie nadająca się do ksiąg buchalteryjnych jest do sprzedania Łódź Słowianska 31. 22

Do sprzedania okazyjne garnitury mebli giętych koloru mahoni krytych jedwabiem oraz mały używane planino fabryki „Förster” Władciowski Pusta m. 9. 26

Plac ładny, ogrodzony, 2 klm. od Zakowic, zalesiony (3 morgi) zaraz do sprzedania. Bliższych wiad. udzieli woźny gimn. J. Aba, Zielona 10. 24

Karakulowe piękne damskie modne palto prawie nowe sprzedam tanio natychmiast Hotel Man teufel, pokój Nr. 32

Posady Stenotypistka polska biegle pisząca na maszynie pragnie zmienić posadę. Łaskawe oferty sub. „Dobre refer.” do „Republiki” 24

Wysoko wykwalifikowana ekspedjentka i maszynistka poszukuje posady w biurze ekspedycyjnym lub w charakterze sprzedawczyni kasjerki, sekretarki. Oferty sub. „B” do adm. „Republiki” 24

Samodzielny robotnik polszoch na maszynkach „Maxim” i „Korona” potrzebny „Elite” Piotrkowska 66

Osoba inteligentna, uczciwa, sztywna, przyjmie posadę. Łódź poste-restante A. Nowicki

Potrzebna wykwalifikowana mankurzystka do zakładu fryzjerskiego ul. Brzezińska 26

Potrzebny subiekt fryzjerski Napiórkowskiego 45.

Poszukuję się odpowiedniej inteligentnej osoby do dwojga dzieci (lat 7 i 8). Oferty sub. „B. M” do adm. Rep. 24

Pomocnik fryzjerski męski poszukuje zajęcia w piątek i soboty. Andrzejka 52, m. 3.

Krawcowa energiczna Berlińska wykonywa damską i dziecięcą garderobę nowoczesnych modeli poszukuje pracy w prywatnych domach. Tel. 37-36.

Potrzebna zdolna prasowaczka z kaucją 6-go Sierpnia Nr. 46. Pralnia. 24

Snowacz na maszyny konusowe poszukuje pracy. Łask. oferty do adm. Rep. dla „H. Z.” 24

Potrzebny zdolny uczeń do zakładu fryzjerskiego. Kilińskiego 67.

Poważny zarobek mogą sobie zapewnić osoby wszystkich stanów, agenci podróżujących 25% przez rozprzedaż doskonałej nowości. Napisać do adm. Republiki sub. „Vax” 1-III

Bona wychowawczyni czyni poszukiwania b. dobre. Wisdomość tel. 52-50 24-23

200 złotych otrzymania ten kto odnajdzie mi pracy. Szwańcars, weźnego lub portiera. Oferty sub. „Praca” do adm. Republiki. 24

Lokale. Solidnej osobie wydziałem pokój umeblovany ul. Przejazd 49. I p. front. lewa strona.

Pokój poszukiwany na biuro ew. z telefonem. Of. sub. „Natychniast” 24

Pokój umeblovany w centrum miasta z zupełnie niekrepującym wejściem na garsoniere. Cena obniżona Oferty sub. „K. K.” do adm. „Republiki” 26

Kawaler - pracujący poszukuje zupełnie niekrepującego skromnie umeblovanego pokoju. Oferty z ceną sub. „Cisz” 26

Pokój umeblovany do wynajęcia. Przejazd 49. m. 7. obajrzeć m. 12-5

Poszukuję się na garsoniere pokoju umeblovanego z wejściem wprost z klatki schodowej w centrum. Cena obniżona. Oferty pod „Garsoniera” 24

Pokój do wynajęcia Traugutta 12 w Łodzi dnia 21-go lutego. Płatny roku na zł. 100.-

Weksel zgubiony w Łodzi dnia 21-go lutego. Płatny roku na zł. 100.- Wyst. Karimierz Owsowski zamieszkuje w Grabowie Łęczyce 23 km. zyrant Grońom

Wyst. Karimierz Owsowski zamieszkuje w Grabowie Łęczyce 23 km. zyrant Grońom

Zgubiono blankety weksel na sumę zł. 100.- wystawa Bolesław Nowicki. Weksel powyższy unieważniam i ostrzegam przed nabyciem. Łask. znaleźć ul. Bednarska 7 lub Szara L. Pelronela Szulc.

Zgubiono blankety weksel na sumę zł. 100.- wyst. p. A. Ajzenmana, na sumę 80 zł. płatny w dniu 26 marca r.b., który zostaje unieważniony. Uczciwy znalazca zechce go zwrócić Williamowi Rowcowi w Łodzi, przy ul. Wschodniej Nr. 16. Zostać można codziennie do 10 rano i od 7-ej w.

Najelegantsze Jimpri Pulowery po 35 zł i 38 zł. nabyć można w Ł.

Adolf Siedlecki Główna 49. (róg Kilińskiego)

Kupuję i sprzedaję różne używane meble, dywany, masyżny do szycia, ubrania, futra, samowary i różne sprzęty domowe. Płacę na wyższe ceny.

Rutynowany korespondent polsko-niemiecki piszący biegle na maszynie. poszukuje odpowiedniej posady. Pierwszorządne referencje. Oferty sub. „Korespondent”

Zagubione dokumenty zgubiłem kwit z Banku Spółek Zarechkowych na sumę zł. 1306 gr. 10. Nr. kwitu 35245 z dnia 16.2.28 r. Kwit unieważniam. Kleinman i Goldman, ul. Piotrkowska 21.

Nowości! BOMBY SZAMPANSKIE! P. JASNE! Pischinger'a 0 NIEZRÓWNYM SMAKU! Sprzedaż: Narutowicza 2.